



POLONIA WĘGIERSKA

MIESIĘCZNIK

A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

Ára: 200 Ft

2007. VII. 27.

2007/139
LPIEC
JÚLIUS

DZIEŃ ŚWIĘTEGO
WŁADYSŁAWA

NOWE NABYTKI MUZEUM
WĘGIERSKIEJ POLONII

POLSKO-WĘGIERSKA
KONFERENCJA

WIEŚCI POLSKIE



ŚWIĘTO WĘGIERSKIEJ POLONII



Święty Władysław w Kościele Polskim
na Kőbányi

fot. Alfred Wtulich

Polonia Węgierska

A MAGYARORSZÁGI LENGYELEK HAVILAPJA

GŁOS POLONII negyedévi mellékletével

Az Országos Lengyel

Kisebbségi Önkormányzat lapja

Pismo Ogólnokrajowego

Samorządu Mniejszości Polskiej

Felelős kiadó / Odpowiedzialny wydawca:

MONIKA SAGUN-MOLNÁRNE

Főszerkesztő / Redaktor naczelna:

IGA SIKORA-ZEISKY

Lengyel szerkesztő / Redaktor polski:

MAGDA RAJTAR-SZABÓ

Magyar szerkesztő / Redaktor węgierski:

DÁVID CSABA

Grafikai szerkesztő / Redaktor graficzny:

DUKAY BARNA

Szerkesztőség / Redakcja:

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Telefon: 261-3479

E-mail: polweg@orlen.axelero.net

Ritter Nyomda, Budapest

HU ISSN: 1417-5924

Megjelenik minden hónapban a Magyarországi Nemzeti és Etnikai Kisebbségért Közalapítvány valamint a Nemzeti Kulturális Alap pénzügyi támogatásának köszönhetően.

Ukazuje się w każdym miesiącu dzięki pomocy finansowej Fundacji Publicznej na rzecz Mniejszości Narodowych i Etnicznych na Węgrzech oraz Węgierskiego Funduszu Kultury Narodowej.

WAZNE ADRESY

Ogólnokrajowy Samorząd
Mniejszości Polskiej na Węgrzech

1102 Budapest, Állomás u. 10

Tel./Fax: 261-1798

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Tel./Fax: 260-8023

Ogólnokrajowa Szkoła Polska na Węgrzech

1102 Budapest, Állomás u. 10.

Tel./Fax: 261-2748

Stołeczny Samorząd Mniejszości
Polskiej na Węgrzech

1054 Budapest, Akadémia u. 1-3

Tel.: 332-1979, Fax: 302-5116

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne
im. J. Bema na Węgrzech

1051 Budapest, Nádor u. 34. II. p.

Tel. 311-0216, Tel./Fax: 312-8204

Stowarzyszenie Polskich Katolików
na Węgrzech pw. św. Wojciecha

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

Tel./Fax: 262-6908

Polska Parafia Personalna na Węgrzech

1103 Budapest, Óhegy u. 11.

Tel./Fax: 431-8414

Ambasada Polska w Budapeszcie

1068 Budapest, Városligeti fasor 16.

Tel.: 413-8200

Nakarm głodnego psa

Mamy pełnię lata. Tegoroczne wakacje niosą nam upały i suszę. Dla tych, którzy wypoczywają nad wodą, to czas wymarzony. Dla innych, pracujących, niewyjeżdżających poza miasto to czas trudny. Upały biją rekordy. I chociaż przywykliśmy do tego, że na Węgrzech lato jest gorące, to obecny lipiec zaskoczył nas tak wysokimi temperaturami, że trudno je po prostu znieść i każdy wygląda z utęsknieniem chociaż małego ochłodzenia.

Ale są przecież wakacje. Czas odpoczynku, wycieczek i wolnego czasu. Czas słońca, długich dni, ciepłych nocy i wieczorów. Nawet jeśli nie wyjeżdżamy na wczasy czy nie wyruszamy w dalekie podróże, możemy ten wakacyjny czas przeżyć trochę inaczej. Jest tyle wspaniałych miejsc w pobliżu, których nigdy nie mamy czasu odwiedzić, tyle ścieżek w parku, po których nigdy jeszcze do tej pory nie szliśmy. Tyle zaległych listów do odpisania, tyle rozmów niedokończonych, tyle książek, które dawno powinniśmy przeczytać. Czasem warto przeczytać całą książkę dla jednego zdania.

Kilka dni temu znalazłam takie zdanie. Jakże mądre i zawsze aktualne.

„Nie staraj się zmieniać świata – nakarm głodnego psa”. Piękne i oczywiste. Zaczniemy od siebie, od rzeczy prostych, a przecież równie ważnych. Od uśmiechu, życzliwego słowa, podania ręki. Odkrywamy na nowo świat, on wciąż nas zaskakuje.

I nie zapomnijmy nakarmić głodnego bezdomnego psa. Tym nie zmienimy świata, ale trochę go udoskonalimy. Iga Zeisky



Vess koncot egy éhes kutyának

A nyár teljében vagyunk. Az idei vakáció hőséget és aszályt hozott. Aki vízparton üdül, annak ez megálmodott idő. Másokra, akik dolgoznak s nem mozdulhatnak a városból, nehezebb idők járnak. A hőség rekordokat döntöget. Bár megszoktuk, hogy a magyar nyár forró, de ez a július különösen magas hőmérsékletet hozott, amelyet egyszerűen nehéz elviselni s mindenki legálább kevéske lehűlésre-vágyik.

De hiszen vakáció van, a pihenés, kirándulás, szabadidő lehetősége. Napsütés, hosszú napok, meleg esték és éjszakák időszaka. Ha nem is utazunk üdülni s nem vágunk neki messzi utaknak, a nyári időt némileg újképpen is eltölthetjük. Oly sok a közelben a nagyszerű hely, amelyek látogatására soha sincs időnk, anynyi ösvény a parkban, amelyen eddig soha nem ballagtunk végig. Sok a megválaszolni való levél, a befejezetlen beszélgetés, annyi a könyv, amelyet oly régóta el kellett volna olvasnunk. S egy könyvet néha akárcsak egyetlen mondatért érdemes végigolvasnunk.

A napokban bukkantam egy ilyen mondatra. Bölcs és mindig időszerű.

„Ne akard a világot megváltoztatni – vess koncot egy éhes kutyának”. Szép és magától értetődik. Kezdjük önmagunkkal, egyszerű dolgokkal, amelyek pedig oly fontosak. A mosollyal, jó szóval, kéznyújtással. Fedezzük fel újra a világot, mindig szolgál meglepetéssel.

És ne feledjünk koncot vetni a kiver kutyának. Ettől meg nem változik a világ, de kicsikével jobbá tehetjük.

Ford: dcs

Stało się już tradycją, że nasza Polonia przez wyjazdami na urlopy, na zasłużony wakacyjny odpoczynek, spotyka się na uroczystości Dnia Węgierskiej Polonii. W tym roku już po raz dwunasty święty Władysław patronował obchodom naszego święta, którego organizatorem był jak zawsze Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej.

W tym roku nasze święto przypadło na dzień szczególnie, 23 czerwca. Przed nami była najkrótsza noc w roku, potem najdłuższy dzień, czyli powitanie lata. Przed nami była magiczna noc z kwiatem paproci, a także wiele pięknych wierzeń i zwyczajów, które właśnie w tę noc nabierały czarodziejskiej mocy.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w Kościele Polskim na Kőbányi. W wygłoszonej homilii ks. Leszek Kryża mówił o patronie naszej Polonii, św. Władysławie, który „z życia swego i obyczajów stał się jakby Polakiem”. Przyszło mu żyć w bardzo niespokojnych czasach, musiał często dobywać miecza, broniąc ojczyzny i umacniając jej wielkość. Był mężnym wojownikiem, ale jednocześnie człowiekiem wielkiego serca, prawym katolikiem. Za jego czasów powstał kodeks rycerski, który dokładnie precyzował, jak szlachetny i etyczny rycerz powinien postępować.

„Powinniśmy dzisiaj także stosować te zasady - mówił ks. Leszek - bo one nie uległy przedawnieniu. Są wciąż aktualne i dotyczą każdego człowieka. Patron zobowiązuje. Musimy się starać upodabniać do niego. Wciąż zmagamy się z codziennymi kłopotami, trudnościami, ale zmagamy się po rycersku” - zakończył ks. Leszek.

Podczas mszy świętej śpiewał nasz chór parafialny im. św. Kingi.

Pod koniec mszy świętej pojawił się przed ołtarzem głównym sam św. Władysław - nasz patron, w którego wcielił się wręcz fantastycznie Tamás Herendi. Chyba dumny byłby św. Władysław, że ma takiego następcę, który po królewsku, z ogromnym dostojeństwem pokłonił się przed ołtarzem i obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej. Zaśpiewał z wiernymi oba hymny, polski i węgierski, i pozostał z nami już do końca uroczystości.

Z kościoła uczestnicy uroczystości w asyście Legionu Polskiego przeszli ulicami Kőbányi do siedziby Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii. Została tam otwarta wystawa nowych nabytków Muzeum, czyli



dokumentów związanych z gen. Józefem Bemem oraz z historią wioski Derenk. Odslonięta została również na ścianie Muzeum tablica upamiętniająca fakt, że odnowy i rozbudowy Muzeum dokonano dzięki pomocy finansowej państwa polskiego i węgierskiego.

Główne uroczystości Dnia węgierskiej Polonii odbyły się na dziedzińcu Gimnazjum św. Władysława, a obok przybyłych ze wszystkich zakątków Węgier przedstawicieli naszej polonijnej społeczności, specjalnie z Polski przyjechał senator Piotr Zientarski, konsul honorowy Węgier w Łodzi Tadeusz Kaczor, prezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” Wiesław Turzański, delegacja powiatu zagańskiego, zaś ze strony węgierskiej obecny był poseł do Węgierskiego Zgromadzenia Narodowego, b. ambasador RW w Polsce Gábor Hárs, który przewodniczy tutejszej Unii Międzyparlamentarnej, wicedyrektor Departamentu ds. Mniejszości Narodowych i Etnicznych przy Urzędzie Rady Ministrów Antal Paulik, przedstawiciele Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Oświaty, władz stołecznych, Stowarzyszenia Ofiar 1956 roku, burmistrz X dzielnicy Lajos Verbai i oczywiście gospodarz - dyrektor Gimnazjum św. Władysława, Péter Sárkány.

Na naszej uroczystości nie mogło zabraknąć również przedstawicieli Ambasady, Konsulatu i Instytutu Polskiego. Wydział konsularny Ambasady RP na

Węgrzech reprezentował jego kierownik Marcin Sokołowski. Pani Joanna Stempińska, ambasador RP na Węgrzech nie tylko zaszczyciła nas swoją obecnością, ale także objęła patronat honorowy nad tegorocznymi obchodami Dnia św. Władysława. Instytut polski reprezentował jego wicedyrektor Arkadiusz Bernas. Po powitaniach i przemówieniach, które rozpoczęło wystąpienie przewodniczącej OSMP Moniki Sagun-Molnárne, wręczono nagrody polonijne, które dostają osoby z naszej społeczności wyróżniające się swoją pracą i zaangażowaniem na rzecz polonijnej wspólnoty. Specjalną, symboliczną nagrodę przekazano na ręce Węgierskiego Czerwonego Krzyża i Maltańskiego Bractwa Miłosierdzia. Nagroda ta jest podziękowaniem dla całego narodu węgierskiego za ofiarą pomoc podczas wielkiej powodzi, jaka nawiedziła Polskę południową dokładnie dziesięć lat temu. Węgrzy pierwsi pospieszili z pomocą, zbierając dary i pieniądze dla najbardziej poszkodowanych. Około 4 tysięcy dzieci powodzian wypoczywało na Węgrzech na obozach, a we wrześniu przebywało w tzw. „zielonych szkółkach”.

Były również kwiaty i życzenia dla Jubilatów obchodzących w tym roku okrągłe rocznice urodzin czy pobytu na gościnnej węgierskiej ziemi. Było miło i rodzinnie. I był z nami duch św. Władysława (Tamás Herendi), któremu towarzyszyli dwaj niezmordowani giermkowie, wnukowie Haliny Csúcs.



Oprawę artystyczną uroczystości zapewnił Zespół Pieśni i Tańca "Polonez" z XVIII dzielnicy Budapesztu oraz zespoły "Kecskés - Pro Musica Antiqua" i "Renesans" z Szentendre.

A potem było jeszcze przyjęcie, symboliczna lampka wina, rozmowy, dyskusje, miłe spotkania. Teraz można już wyjechać na zasłużone wakacje.

Milego wypoczynku i do zobaczenia za rok na święcie naszej wspólnoty.

Iga Zeisky

A Magyarországi Lengyelség Napja

Hagyomány immár, hogy a jól megérdemelt vakációra indulás előtt találkozunk a Magyarországi Lengyelség Napján. Idén már tizenkettedik alkalommal ünnepeltünk pártfogónk, Szent László ünnepén, amelyet mint mindig, az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat szervezett.

Az ünnepség ezúttal különleges napra esett, hiszen június 23-án a legrövidebb az éjszaka és az év leghosszabb napjára virrad, vagyis megkezdődik a nyár. Várt tehát reánk a varázslatos éjszaka a páfrány virágával és számos hiedelemmel, szokással, amelyek mind ezen az éjszakán érvényesek.

A kőbányai Lengyel Templomban tartott szentmisével kezdődött. Leszek Kryża atya homiliájában a magyarországi lengyelség védőszentjéről, László királyról beszélt, aki „életmódja és szokásai által mintegy lengyellé vált”. Igen nyugtalan időkben adatott élnie, gyakran kellett kardot rántania az ország védelmében és nagyságának megőrzéséért. Kiváló harcos volt, ám ugyanakkor nagyszívű férfi, jó katolikus. Uralkodása idején jött létre a lovagi kódex, amely pontosan meghatározta, hogyan kell eljárnia a nemes és erkölcsös lovagnak.

„Ugyanezeket az elveket kellene ma is alkalmaznunk – mondotta Leszek atya – mert ezek nem évülnek el. Továbbra is érvényesek és minden emberre vonatkoznak.

Védőszentünk kötelez. Igyekeznünk kell hasonlítani hozzá. Folyvást mindennapi gondokkal és bajokkal küszködünk, te ezt tegyük lovagiasan.” – fejezte be.

A szentmisén plébániatemplomunk Szent Kinga kórusa énekelt.

A mise végén a főoltár előtt megjelent maga Szent László – védőszentünket nagyszerűen jelenítette meg Herendi Tamás. Talán a szent király is büszke volna, látván, hogy ilyen utódja van, aki királyi módon, nagy méltósággal tiszteltget az oltár és a Czestochowai Istenanya képe előtt. A hívekkel együtt énekelt el a lengyel és a magyar himnusz és az ünnepség végéig velünk maradt.

A templomból a résztvevők a Lengyel Légió kíséretében végigvonultak Kőbánya utcáin, át a Magyarországi Lengyel Múzeum és Levéltár épületébe. Itt a múzeum új szerzeményeiből nyílt kiállítás, a dokumentumok Berm József tábornokkal, valamint Derenk falu történetével kapcsolatosak. Leleplezték a múzeum falára illesztett emléktáblát is, amely azt a tényt rögzíti, hogy az épület felújítása és bővítése a lengyel és a magyar állam

pénzügyi támogatásával volt lehetséges.

A Magyarországi Lengyelség Napjának szokás szerinti ünnepségére a Szent László Gimnázium udvarán került sor. A számos magyar helységből érkezett lengyel vendégek mellett külön erre az alkalomra eljött Lengyelországból Piotr Zientarski szenátor, Tadeusz Kaczor, Magyarország tiszteletbeli konzulja Łódźban, Wiesław Turzański, a „Keleti Lengyelek Segélye” Alapítvány elnöke, Żagań járás küldöttsége, magyar részről pedig jelen volt a Magyar Országgyűlés képviselője, Hárs Gábor korábbi varsói magyar nagykövete, aki az itteni Parlamentközi Unió elnöke, Paulik Antal, a Miniszterelnöki Hivatal Nemzeti és Etnikai Kisebbségek Főosztályának helyettes veze-



Sárkány Péter, a Szent László Gimnázium igazgatója Szekér Anikó, lengyel nyelvtanár ugyanebben a gimnáziumban

tője, a Külügyminisztérium, az Oktatási Minisztérium, a főváros és az 1956-os Áldozatok Emlékbizottsága képviselői, valamint Verbai Lajos, a X. kerület polgármestere és természetesen a házigazda *Sárkány Péter*, a Szent László Gimnázium igazgatója.

Ünnepségünkről nem hiányozhattak a Nagykövetség, a Konzulátus és a Lengyel Intézet képviselői sem. A Nagykövetség Konzuli osztályát annak vezetője, *Marcin*

árvízkárosult gyermek pihenhetett magyarországi üdülőtáborokban, szeptemberben pedig úgynevezett „erdei iskolákban” tartózkodtak.

Virág és felköltés volt a része azoknak, akik idén kerek születésnapjukat



A Szent László Gimnáziumban végzett Hámori Blanka adja elő Maria Konopnicka „Haza” c. versét.



ülük, vagy kerek évfordulóval ünneplik a magyar földön töltött időt. Kedves, családi hangulat volt. S velünk volt Szent László szelleme (*Herendi Tamás*), akit kitaratóan kísért két apródja, *Csúcs Halina* unokái.

Az ünnepség

művészeti részét a budapesti XVIII. kerület „Polonez” Népi Együttese biztosította, valamint a „Kecskés – Pro Musica Antiqua” és a szentendrei „Reneszánsz” együttes.

Következett aztán a fogadás, a jelképes pohár bor, beszélgetés, vita, jóízű találkozás. Most mindannyian mehetünk a megszolgált nyaralásra.

Nyugalmas üdülést, egy év múlva újra találkozunk közösségünk ünnepnapján.

Ford: dcs

Sokołowski képviselte. *Joanna Stempińska* asszony, a Lengyel Köztársaság magyarországi nagykövete pedig nemcsak, hogy jelen volt, de tiszteletbeli védnökséget is vállalt az idei Szent László-napi ünnepségek fölött. A Lengyel Intézetet *Arkadiusz Bernas* igazgatóhelyettes képviselte. Az üdvözlések és beszédek sorát az OLKÖ elnöke, *Sagun-Molnárné Monika* asszony nyitotta meg, majd átadták a díjakat, amelyeket közösségünk érdekében kiemelkedő munkát kifejtő, különösképpen elkötelezett személyek kapnak. Külön szimbolikus díjat kapott a Magyar Vöröskereszt és a Máltai Szeretetszolgálat. Ez a díj köszönetnyilvánítás az egész magyar társadalomnak az áldozatkész segítségért, amelyet a Lengyelország déli területére éppen tíz éve zúduló árvíz idején tanúsított. A magyarok elsőként nyújtottak segítséget, adományt és pénzt gyűjtve a leginkább károsultak számára. Körülbelül 4 ezer



Nagrody polonijne - Dijak

Nagroda Specjalna Świętego Władysława w roku 2007 dla Narodu Węgierskiego, przekazana na ręce Węgierskiego Czerwonego Krzyża oraz Maltańskiego Bractwa Miłosierdzia

W tym roku mija 10 lat od tragicznej powodzi w Polsce 1997 roku. Wówczas to, OSMP zwrócił się z apelem do narodu węgierskiego, aby pomógł w akcji pomocy dla powodzian. Najważniejsze było zorganizowanie letnich obozów dla dzieci i młodzieży z terenów najbardziej dotkniętych powodzią.

Z całego kraju od różnych organizacji, zakładów, szkół, gmin, organizacji kościelnych i osób cywilnych napłynęły tak liczne oferty pomocy, iż nie ze wszystkich mogliśmy skorzystać. W ciągu trzech miesięcy około 4 tysiące dzieci powodzian wypoczywało na Węgrzech, a potem uczyło się we wrześniu w tzw. „zielonych szkołkach”.



A 2007. évi különleges Szent László-díj a magyar nép számára a Magyar Vöröskereszt és a Máltai Szeretetszolgálat között, megosztva

Az idén éljük meg az 1997-es nagy lengyel árvíz 10. évfordulóját. 10 évvel ezelőtt az akkori Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat segítségért fordult a magyar néphez, hogy a komolyan veszélyeztetett lengyel árvíz sújtotta területekről 1-2 hét időtar-

tamra fogadjanak be gyerekeket Magyarországra pihenni.

Olyan nagy volt a magyar emberek, szervezetek, vállalatok, üdülők, iskolák, községek és egyházi szervezetek felajánlása az egész ország területéről, hogy nem is tudtunk végül mindenhová gyerekeket küldeni. Három hónap alatt kb. 4000 lengyel árvízkarosult gyerek pihent Magyarországon, beleértve a szeptemberi „erdei iskolákat” is.

Nagroda Świętego Władysława dr Konrad Sutarski

Z chwilą powstania samorządów mniejszościowych pełnił funkcję przewodniczącego – w samorządzie stołecznym przez jedną, a w OSMP prawie przez 3 kadencje. Dzięki Jego inicjatywie i ogromnemu zaangażowaniu powstało Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii, Ogólnokrajowa Szkoła Polska, Forum Twórców Polonijnych, Legion Polski. Wziął aktywny udział w rozbudowie dawnej polskiej wsi Derenk i powstaniu filii Muzeum w Andrásztanya.

Obok wymienionych powyżej osiągnięć nie można nie wspomnieć osiągnięć literackich *Konrada Sutarskiego*. Jego poezja, tłumaczenia oraz publikacje związane z działalnością polonijną zebrane w postaci wielu książek, znane są zarówno wśród Polonii, Węgrów, jak również i Polaków w kraju.

Za działalność literacką *Konrad Sutarski* otrzymał - jako jedyny dotychczas Polak - węgierską nagrodę literacką im. Gábor Bethlena, a w Polsce odznaczony został złotym Krzyżem Kawalerskim.



Szent László díj dr. Sutarski Konrad

Már az önkormányzatok alakulása pillanatában elnöki funkciót töltötte be – a Fővárosi Önkormányzatban egy ciklusban, az OLKÖ-ben pedig közel háromban. Az ő kezdeményezésének és óriási elkötelezettségének köszönhetően alakult meg a Magyarországi Lengyelség Múzeuma és Levéltára és Országos Lengyel Nyelvoktató Iskola, a Lengyel Alkotói Fórum, Lengyel Légió. Aktívan részt vett a régi lengyel falu Derenk felújításában, a Múzeum andrásztanyi filijája létrehozásában.

Az előzőekben felsorolt eredmények mellett nem hallgathatjuk el *Sutarski Konrad* irodalmi sikereit sem. Költészete, fordításai, valamint több könyvben megjelent, a lengyel közösség tevékenységével kapcsolatos publikációi jól ismertek mind a magyarországi lengyelek, mind a magyarok körében.

Irodalmi tevékenységéért *Sutarski Konrad* – mint eddig az egyetlen lengyel – megkapta a Bethlen Gábor magyar irodalmi díjat, Lengyelországban pedig arany fokozatú Lovagi Tiszti Kereszttel tüntették ki.



Nagroda „Za zasługi dla Węgierskiej Polonii” Jadwiga Abrusán

Ze środowiskiem polonijnym związana jest od 1986 roku, była wielokrotnie członkiem Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema na Węgrzech. W 1998 roku znacznie przyczyniła się do powstania Samorządu Mniejszości Polskiej w V dzielnicy Budapesztu, a następnie w latach 1998-2002 była jego radną, pełniąc między innymi funkcję przewodniczącej Komisji Kultury. Od listopada 2002 do chwili obecnej jest przewodniczącą tamtego samorządu. Dzięki jej staraniom została nawiązana współpraca z samorządem I Dzielnicy Krakowa i podpisana umowa bratnich miast pomiędzy V dzielnicą Budapesztu i I dzielnicą Krakowa. Od 1998 r. do chwili obecnej jest również radną Stołecznego Samorządu Mniejszości Polskiej. Od roku 2000 sprawuje patronat nad Grupą Teatralną „Dom otwarty”.

„Magyarországi lengyelekért” díj Abrusán Györgyné Jadwiga

1968 óta van kapcsolatban a magyarországi lengyel közösséggel, többször volt a Magyarországi Bem József Lengyel Kulturális Egyesület elnökségi tagja. 1998-ban nagy mértékben járult a Budapest V. kerületében Lengyel Kisebbségi Önkormányzat létrehozásához, majd 1998-2002 között annak képviselője, többek között a Kulturális Bizottság elnöki funkcióját is betöltve. 2002 novemberétől máig Belváros-Lipótvárosi Lengyel Kisebbségi Önkormányzat elnöke. Fáradozásainak köszönhetően jött létre az együttműködés Krakkó I. kerületének önkormányzatával és került aláírásra a testvérvárosi szerződés Budapest V. kerülete és Krakkó I. kerülete között. 1998 óta máig a Fővárosi Lengyel Kisebbségi Önkormányzat képviselője is. 2000. év óta patronálja a „Nyitott ház” Színházcsoporthoz.

Nagroda „Za zasługi dla Węgierskiej Polonii” Małgorzata Soboltyńska

Od lat jest członkiem zarządu Stowarzyszenia Polskich Katolików na Węgrzech. Bardzo aktywnie działa także w Radzie Parafialnej przy Polskim Kościele na Kőbányi. Już od trzech kadencji jest przewodniczącą Samorządu Mniejszości Polskiej w XVI dzielnicy Budapesztu. W tym czasie była radną Ogólnokrajowego i Stołecznego Samorządu Mniejszości Polskiej. Z wielkim zaangażowaniem organizuje wszystkie wystawy w Domu Polskim. Jako redaktor kwartalnika „Quo Vadis” swoimi spostrzeżeniami, uwagami i opracowaniami dzieli się z Polonią na całych Węgrzech.

„Magyarországi lengyelekért” díj Soboltyński Róbertné Małgorzata

Évek óta a Magyarországi Lengyel Katolikusok Szent Adalbert Egyesület és a Kőbányai Lengyel Templom Plébániatanács elnökségi tagja.

Már a harmadik választási ciklusban a Budapest XVI. kerületi Lengyel Kisebbségi Önkormányzat elnöke. Ebben az időszakban az Országos és a Fővárosi Lengyel Kisebbségi Önkormányzat képviselője volt.

Nagy odaadással szervezi a Lengyel Ház összes kiállítását. Mint a „Quo Vadis” negyedéves lap szerkesztője, észrevételeiben, véleményében, munkáiban az egész magyarországi lengyel közösséggel osztozik.



Nagroda „Za zasługi dla Węgierskiej Polonii” Bubenkó Béláné, Fedor Kálmánné i Szilágyi Györgyné

Wśród mieszkańców województwa B-A-Z, w szczególności potomków wioski Derenk, panie *Bubenkó Béláné, Fedor Kálmánné i Szilágyi Györgyné* od wielu lat prowadzą niezwykle pozytywną działalność społeczną. Ich praca ma nie tylko regionalny

oddźwięk, ale również ogólnokrajowy. Systematycznie organizują one imprezy kulturalne, umacniając przy tym kontakt z zamieszkałą tam mniejszością polską. Jednak największym ich osiągnięciem jest praca wokół Pomnika – Skansenu w Derenku oraz w organizowaniu tam corocznych odpustów. Wiele energii poświęcają one porządkowaniu i zabezpieczaniu miejsc pamięci, takich jak cmentarz, kapliczka i szkoła w byłej wiosce. Są również członkiniami Stowarzyszenia Polskich Katolików pw. św. Wojciecha, a także terenowej Komisji Kultury.



„Magyarországi lengyelekért” díj Bubenkó Béláné, Fedor Kálmánné és Szilágyi Györgyné

A B-A-Z megyei embereknek, különösen a derenki leszármazottak körében kimagasló munkát végeznek évek óta. Sőt nemcsak a megyében, hanem országos viszonylatban is. Falunapokat szer-

veznek, hogy a megyében lévő lengyel kisebbséggel erősítsék és fenntartsák a kapcsolatot.

De a legnagyobb elismerést mégis a Derenki Emlékhely munkálataiban, szepítésében és a derenki búcsú megszervezésében, előkészítésében, mint temetőtakarítás, kápolna-díszítés, stb. fejtik ki. Tagjai a Szent Adalbert Egyesületnek és a területi Kulturális Bizottságnak

Były również kwiaty i życzenia dla Jubilatów obchodzących w tym roku okrągłe rocznice urodzin czy pobytu na gościnnej węgierskiej ziemi. Od prawej: Andrzej Wesołowski (70 lat), Gál András (60 lat), Maryla Filó (35 lat na Węgrzech), Hidvégi György (85 lat), Bubenkó Józsefné (75 lat). Na uroczystości zabrakło Hanny Novothny (70 lat), która również otrzymała serdeczne życzenia.

Virág és felköszöntés volt a része azoknak, akik idén kerek születésnapjukat ülik, vagy kerek évfordulóval ünneplik a magyar földön töltött időt.

Jobbról: Andrzej Wesołowski (70 éves), Gál András (60 éves), Maryla Filó (35 éves), Hidvégi György (85 éves), Bubenkó Józsefné (75 éves).

Az ünnepségen nem volt jelen Hanny Novothny (70 éves) neki is szeretettel gratulálunk.



Biesiada po polsku

*Prawdziwy to zaszczyt, ku naszej radości
Móc powitać dzisiaj tak prześwieitnych gości.
Niech się dobrze bawią, jak u siebie czują,
A jedząc i pijąc – tradycji hołdują!*

Na takie kuszące zaproszenie nie mogłam odmówić Samorządowi Mniejszości Polskiej XVIII dzielnicy i wraz z mężem wzięłam udział w zabawie. Biesiada odbyła się w sobotnie popołudnie 2 czerwca w Domu Kultury, do którego było łatwo trafić, bo znajduje się przy najdłuższej ulicy Budapesztu – Üllői.

Gospodyni tego wieczoru, *Kasia Balogh* – przewodnicząca SMP, witała nas serdecznie zapraszając do suto zastawionego polskimi przysmakami i napojami stołu...

*Wszak Polak nie wróbel, gdy do stołu siada,
to już tam niechybnie musi być biesiada!*

Była ona! Oj była! Dzięki kapeli „*Roztoka*” z Międzybrodzia Żywieckiego, o którą się *Kasia Balogh* postarała, a także polonijnego zespołu „*Polonez*”. Obok zabaw góralskich, śpiewów i tańców kapela zaproponowała nam konkurs Szansa na sukces...

Tego wieczoru można się było przekonać, że właśnie na tej biesiadzie byli Polacy z różnych dzielnic – w myśl zasady: muzyka łączy nas wszystkich.

Gospodyni wieczoru zęgnęła nas z kapelą: Do widzenia, do zobaczenia za rok!

Kasiu, za miłą atmosferą, za polskie tańce i piosenki w imieniu biesiadników serdecznie dziękuję.

Asia Priszler



Dzień św. Władysława w Győr

W tym roku Győr świętuje 400. rocznicę przywiezienia do miasta złotej hermy z relikwią św. Władysława, dlatego obchody tegorocznych Dni świętego Władysława w naszym mieście były szczególnie uroczyste.

Otwarcie obchodów miało miejsce w Bazylice na Káptalandomb, z udziałem władz miasta i województwa oraz wielu zaproszonych gości. Tradycyjnie burmistrz naszego grodu w dniu tym wręcza medal św. Władysława – królarycerza tym osobom, które w szczególny sposób swą działalnością zasłużyły się dla miasta.

W tegorocznej uroczystości liczny udział wzięła Polonia z Győr, podkreślając, iż święto to jest świętem węgierskiej Polonii. Wraz z władzami miasta przedstawiciele Polonii (na zdjęciu) złożyli symboliczny wieniec pod tablicą św. Władysława przy Bazylice.

Uroczystość dopełniła procesja oraz koncert muzyki poważnej, podczas którego „*Mszę Esztergomską*” *Ferenca Liszta* wykonała Orkiestra Filharmonii z Győr.

Maria Teresa Szabó

Pielgrzymka do Andrástanya

Dnia 28 maja grupa pielgrzymów z naszym księdzem proboszczem *Leszkiem Kryż* i siostrą *Anną* udała się autokarem do Andrástanya, aby poznać tereny, na których osiedlili się pierwsi polscy emigranci, potomkowie obecnych mieszkańców wioski. Gościnnie dom rodzinny *Tibora Safarcsika* – aktywnego działacza Polonii – witał wszystkich polską flagą. Była okazja do wypoczynku

przy napojach, smacznych wypiekach i polskich melodiach, płynących z akordeonu, na którym przygrywali: *Terenia*, *Zenobia* i *Tibor*. Następnie wszyscy przeszli pod Dom Pamięci w Derenku. Po obejrzeniu wyposażenia domowego i gospodarczego, którego używali mieszkający tam Polacy, wpisaliśmy się do książki pamiątkowej muzeum.

Kolejny postój miał miejsce w Mád, gdzie w tamtejszym kościele wspólnie z miejscowym proboszczem *László Darvasem*, nasz proboszcz celebrował mszę w intencji młodzieży, która zdaje końcowe egzaminy. Na uwagę tutaj zasługuje tablica upamiętniająca pobyt żołnierzy polskich po klęsce kampanii wrześniowej, pod którą złożyliśmy wieniec oraz malowidła ścienne w tamtejszym kościele – dzieło tego samego malarza, który wykonał polichromię w Kościele Polskim na Kőbányi.

Po zwiedzeniu świątyni wszyscy udali się do piwnicy na obiad połączony z degustacją tokajskich win. Pielgrzymka była bardzo udana. Dobrego humoru nikomu nie zabrakło. Słońce, piękne krajobrazy i miłe wrażenia wzbogaciły cały program pielgrzymki. *Asia Priszler* jako organizator spisała się na piątkę.

Ilona Herich



ODESZŁA PANI JANE CZKA



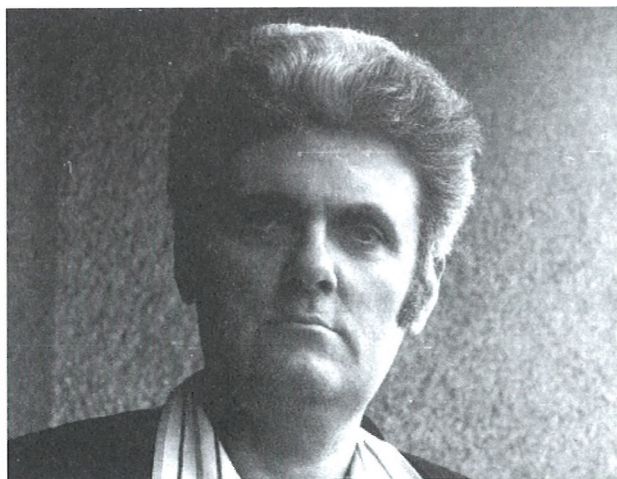
Z żalem informujemy, że w dniu 19 lipca po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 81 lat zmarła dr. Kőszeghy Olivérné, pani Janina Kőszeghy, która od wielu lat związana była z węgierskim środowiskiem polonijnym. Od 1962 roku mieszkała w Budapeszcie dokąd przyjechała z Warszawy. Od roku 1965 była członkiem Polskiego Stowarzyszenia Kulturalnego im. J. Bema, gdzie w latach 1965-1972 prowadziła zespół folklorystyczny. Od roku 1993 była członkiem Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha. Uczestniczyła w Powstaniu Warszawskim, była żołnierzem AK, porucznikiem WP w stanie spoczynku, członkiem Koła Kombatantów Wojennych.

Niech spoczywa w pokoju.

BARÁTOT VESZÍTETTÜNK

A lengyel nép nagy barátját, segítőjét veszítette el a nemrégiben Győrben 68 éves korában elhunyt Wölffel Lajos személyében. Fáradhatatlan lelkesedéssel kutatta a két nép közös emlékeit, elévülhetetlen érdemeket szerzett a II. világháborúban hazánkba menekült lengyel katonák sírjainak feltérképezésében, dokumentálásában. Ezért több lengyel állami és civil szervezet is kitüntette. Személyes kötődését a lengyel sírok ápolásában nemcsak kétkezi munkájával, hanem önzetlen anyagi segítségével is bizonyította. Emlékét hálás szívvel megőrizzük.

Jerzy Siuda, a Győri LKÖ elnöke



Przegląd prasy polskiej • Przegląd prasy polskiej • Przegląd prasy polskiej • Przegląd prasy polskiej

☞ Dramatyczna katastrofa autokaru ze Szczecina w Alpach. 26 osób nie żyje, 24 rannych. Pielgrzymi wracali z Sanktuarium Matki Bożej w La Salette, we francuskich Alpach. Kierowca autokaru wybrał z dwóch możliwych dróg - krótszą, ale bardzo niebezpieczną drogę górską, której 8-kilometrowy (licząc w linii prostej), bardzo kręty odcinek miał 7-14% spadku. Na końcu drogi jest ostry zakręt, który oddziela od przełęczy tylko wąska barierka. Właśnie w tym miejscu pojazd wypadł z trasy, stoczył się z kilkunastometrowej skarpy w dolinę rzeki i stanął w płomieniach. Była to pielgrzymka międzyparafiałna, pielgrzymi pochodzili z parafii Św. Mikołaja w Szczecinie, Przemienienia Pańskiego w Mieszkowicach oraz Miłosierdzia Bożego w Stargardzie Szczecińskim. Prawdopodobnie zawiodły hamulce, podczas próby hamowania mogła sponąć jedna z opon. Autobus nie miał zezwolenia wymaganego na przejazd tego odcinka alpejskiej drogi, na którym ze względu na niebezpieczeństwa jest zakaz poruszania się środków transportu masowego. Kierowcy ten zakaz często ignorują.

To był najbardziej tragiczny wypadek polskiego autokaru za granicą, ale nie pierwszy w tym miejscu. Na szosie w okolicach Grenoble zginęło już 224 osoby. W tym samym miejscu dochodziło do wielu wypadków: najbardziej dramatyczny miał miejsce 18 lipca w 1973 roku - zginęło 43 Belgów, w 1975 zginęło 29 Francuzów, w 1968 i 1974r. w przełęczy runęły dwie ciężarówki - 6 osób zginęło. Po wypadku unijny komisarz ds. transportu zapowiedział, że szybciej ruszą prace nad dyrektywą, która poprawi bezpieczeństwo na drogach przez likwidację tzw. „czarnych punktów”.

Lech Kaczyński ogłosił trzydniową żałobę narodową w całym kraju. Zarówno prezydent jak i premier Jarosław Kaczyński zapowiedzieli wsparcie finansowe dla rodzin ofiar oraz osób rannych.

☞ 20 lipca około godz. 18.30 nad Częstochową i okolicznymi miejscowościami przeszła bardzo silna trąba powietrzna (*niewykluczone że było ich kilka*), raniąc kilka osób i czyniąc wiele zniszczeń (*uszkodzone budynki, zerwane dachy, zniszczone stacje transformatorowe i słupy energetyczne, powalone setki drzew*).

Ubiegłego lata cała seria tornad dokonała ogromnych zniszczeń w Wielkopolsce, na Pomorzu, na Ziemi Świętokrzyskiej oraz w woj. łódzkim i na Lubelszczyźnie. Tego lata minęło 76 lat od jednego z najsilniejszych tornad w historii pomiarów prowadzonych w Polsce i na świecie, które uderzyło w Lubelszczyznę. Prędkość wiatru oscylowała między 369 km/h, a 522 km/h, równając z ziemią budynki, których mury miały grubość 50 cm.

Tornado, a właściwie trąba powietrzna, to wirujący lej utworzony z chmur, który niejednokrotnie sięga aż do ziemi. Takie zjawiska atmosferyczne występują najczęściej w okresie wakacyjnym, kiedy dobowe wahania temperatury bywają bardzo duże i gwałtowne. Wystarczy bowiem nagły spadek temperatury o 3 stopnie i nieszczęście gotowe. Podczas mających miejsce wtedy bardzo gwałtownych burz mogą powstawać trąby powietrzne. Na szczęście osiągną one siłę od F0 do co najwyżej F2. W skali intensywności tornad (*skala Fujity*) jest to prędkość wiatru 64-252 km/h. Tornado, które nawiedziło Lubelszczyznę w roku 1931 miało siłę co najmniej F4.

O trąbach powietrznych w Polsce mówi się znacznie rzadziej niż o tornadach występujących w USA. To błąd, gdyż będą one w naszym kraju występować coraz częściej. Postępujące zmiany klimatyczne na pewno nie zostawią naszego kraju w spokoju, a ludzie nie wiedzą o tornadach praktycznie nic..

Muzeum i Archiwum Węgierskiej Polonii – to pierwsza i „najstarsza” instytucja Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej, a właściwie całej, żyjącej na Węgrzech Polonii – liczy dopiero dziewięć lat. Założona została w 1998 roku, stawiając sobie za cel gromadzenie zbiorów dotyczących ponad tysiąc już letnich, wzajemnych powiązań narodów i państw: polskiego oraz węgierskiego. Jest to zadanie olbrzymie, jako że historyczne związki polsko-węgierskie są niesłychanie bogate i wielowarstwowe, wielotematyczne, a terytorialnie obejmują dużo większe, w stosunku do dzisiejszych, obszary także dawnej Polski i dawnych, historycznych Węgier.

Zasoby tej placówki składają się ze zbiorów o charakterze muzealnym – w tym dzieł sztuki, map, dokumentów, fotografii; materiałów archiwalnych – wśród których naczelną miejsce zajmują przedmioty materialne związane z historią węgierskiej Polonii oraz historią jej organizacji społecznych i ruchu samorządowego, jakkolwiek muzeum nie jest państwową jednostką terytorialną, posiadającą obowiązek gromadzenia archiwalii tegoż terenu. Trzeci rodzaj zbiorów to księgarstwo – pomimo to, iż w nazwie brak jest słowa „biblioteka”.

Zbiory – w swej syntetyzującej części – gromadzone i prezentowane są na wystawie stałej pt. *„Tysiąc lat powiązań polsko-węgierskich”*. Reszta mieści się w archiwum i w magazynach, będąc dostępną w pierwszym rzędzie naukowcom, badaczom. Naturalnie i te materiały udostępniane są szerszej publiczności, zwłaszcza te ich elementy, które mogą liczyć na bardziej

powszechne zainteresowanie, np. na wystawach czasowych. Taką właśnie ekspozycję stanowią przedstawiane obecnie *„Nowe nabytki...”*

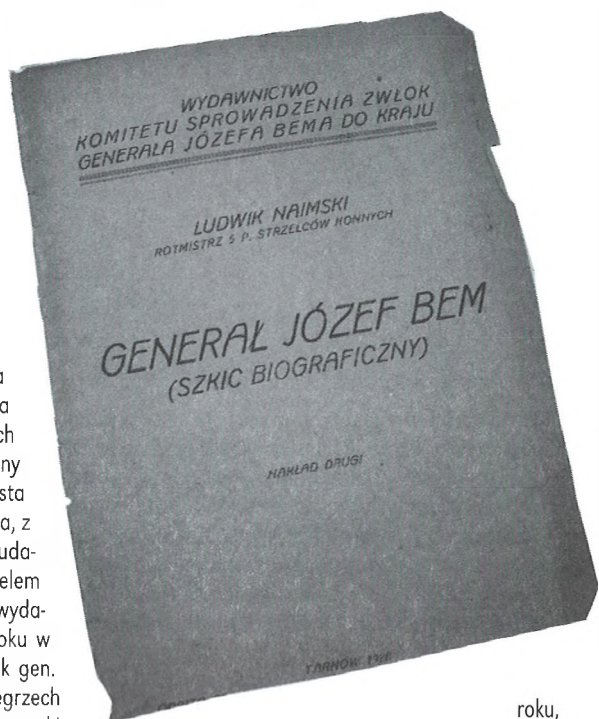
Wystawa podana w tytule złożona została z trzech rodzajów nabytków, niezależnie od tego, czy owe nowości zostały zakupione, czy też są czyjś darowizną na rzecz muzeum. Są to:

a) dokumenty i innego rodzaju materiały dotyczące sprowadzenia w 1929 roku prochów generała Józefa Bema, bohatera węgierskich walk wyzwoleniczych okresu Wiosny Ludów. Transport odbył się z miasta Aleppo w Syrii do polskiego Tarnowa, z przystankiem na Węgrzech, w Budapeszcie, w dniach 26-28 czerwca. Celem należytego przygotowania owego wydarcia zawiązano został w 1927 roku w Polsce Komitet Sprowadzenia Zwłok gen. Bema do Kraju, a następnie na Węgrzech Węgierski Krajowy Komitet Bemowski. Komitet węgierski przyjął również za zadanie postawienie w Budapeszcie pomnika generała Bema. (Pobudką do tego był fakt usunięcia, przez władze rumuńskie, w 1920 roku, pomnika Bema, zbudowanego przez Węgrów w Siedmiogrodzie, w mieście Marosvásárhely, w 1880 roku.) Stojący do dziś budapeszteński pomnik odsłonięto 13 maja 1934 roku. Dokonany przez muzeum zakup (około 200 pozycji) związany jest tematycznie, w przeważającej mierze, z działalnością Węgierskiego Krajowego Komitetu;

b) Szczegółowy protokół własności Derenku – z nazwiskami i imionami gospodarzy, właścicieli (na 50 stronach) – oraz dołączony do tego szczegółowy atlas tej miejscowości (29 map), noszący tytuł *„Szkieci ziemskie miejscowości Derenk”*. Obydwa te materiały zostały sporządzone w 1868

NOWE NABYTKI

MUZEUM I ARCHIWUM WĘGIERSKIEJ POLONII

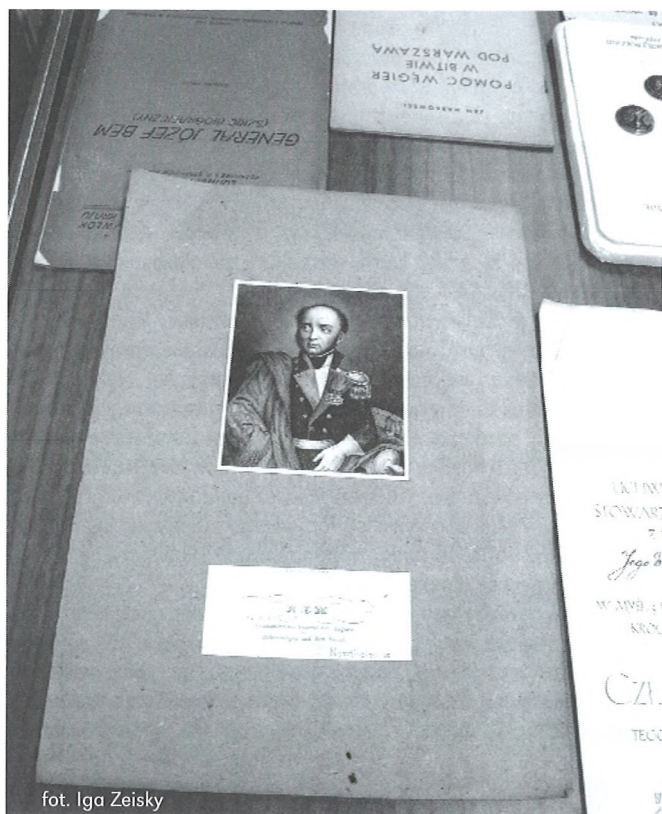


roku, a więc w rok po „ugodzie z cesarzem” i stanowią nieoceniony skarb z punktu widzenia historii polskich tradycji ludowych na Węgrzech. I ten zestaw jest zakupem muzeum;

c) materiały różne – głównie książki, w tym darowizny Danuty Jakubiec z Krakowa (prezesa polskiego Stowarzyszenia Boglarczyków), ale i zestaw polskich orzełków oraz guzików wojskowych z okresu II wojny światowej, jako dar Instytutu i Muzeum im. Gen. Sikorskiego z Londynu. Wymienione dary stanowią kontynuację prezentowanych w muzeum już wcześniej, cennych darowizn, m.in. budapeszteńskich Polonusów: Janiny Kószegey, Ernesta Niżałowskiego i spuścizny Heleny Révész.

Wystawa wpisana została w otwartą już wcześniej ekspozycję malarstwa Gabrieli Morvayego i czynna będzie do 31 sierpnia 2007 roku, a celem jej publicznego pokazania była myśl, ażeby jak najwięcej osób otrzymało nową informację o tym, iż nasze muzeum jest najbardziej pewnym i trwałym miejscem przechowywania materialnych wartości kulturowych – dotyczących tematyki polsko-węgierskiej – niezależnie od tego czy owe dobra posiadają większe znaczenie historyczne, bądź dokumentalne, czy też jedynie regionalne, miejscowe (jak pamiątki po osobach nam bliskich).

Opracował: Konrad Sutarski



fot. Iga Zeisky

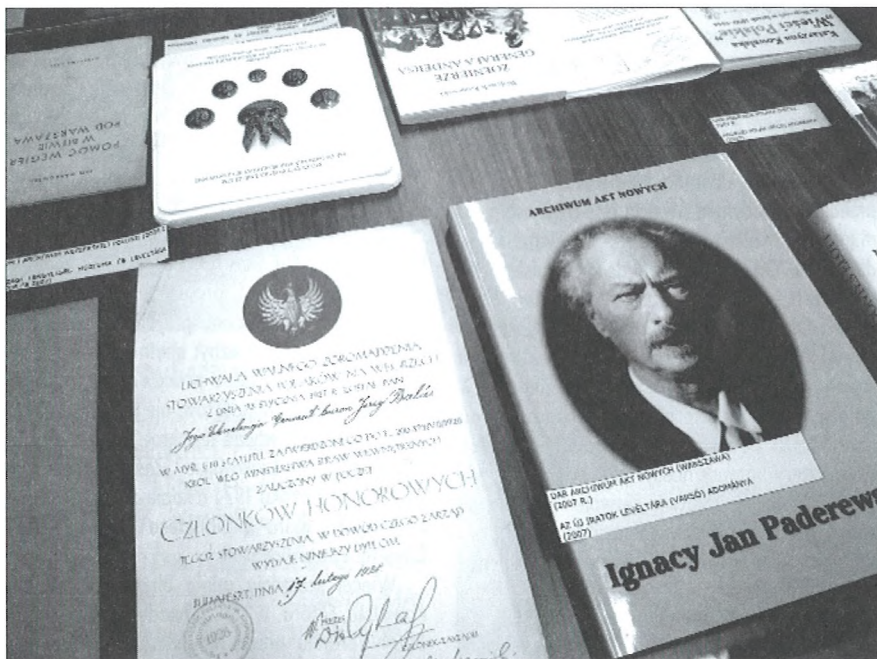
ÚJ SZERZEMÉNYEK

A MAGYARORSZÁGI LENGYELSÉG MÚZEUMA ÉS LEVÉLTÁRA BIRTOKÁBAN

A Magyarországi Lengyelség Múzeuma és Levéltára – amely az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat és tulajdonképpen az egész magyarországi lengyelség első

vásárlás vagy ajándékozás útján kerültek a múzeum tulajdonába – három csoportot képeznek:

a.) Bem József tábornok hamvainak 1929-ben

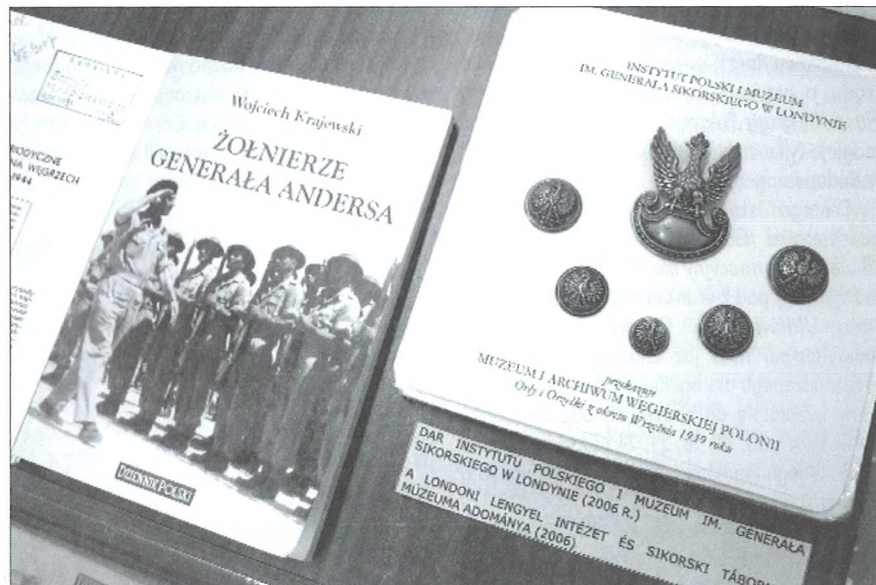


és „legrégebbi” intézménye – csupán kilenc éve működik. 1998-ban jött létre azzal a céllal, hogy a magyar és a lengyel nép valamint állam több mint ezeréves kapcsolatának szentelt gyűjteményt hozzon létre. A feladat hatalmas, hiszen a magyar-lengyel történelmi kapcsolatok rendkívül gazdagok és szétszétágazóak, és földrajzilag is a jelenleginél jóval nagyobb, a történelmi Lengyelország és Magyarország területét ölelik fel.

Az intézmény gyűjteményének egy része múzeumi jellegű – képzőművészeti alkotások, történelmi térképek és dokumentumok, fényképek; másik része levéltári anyag – főként a magyarországi lengyelség történelmével, a magyarországi lengyel egyesületek és a lengyel kisebbségi önkormányzatok működésével kapcsolatos iratok. A gyűjtemény harmadik részét a könyvtár jelenti, bár ez a szó nem szerepel az intézmény nevében.

„A lengyel-magyar kapcsolatok ezer éve” című állandó kiállításon látható a gyűjtemény összefoglaló része, a többi anyagot pedig a raktárakban és a levéltárban őrizzük, ezek első-sorban a kutatók számára hozzáférhetők. Természetesen a gyűjtemény e részét – főként a szélesebb érdeklődésre számot tartó darabokat – is be szoktuk mutatni a nagyközönségnek. Ilyen alkalom a jelenlegi „Új szerzemények” c. időszakos kiállítás is.

A kiállításon új szerzeményeink – melyek



történet hazaszállítására vonatkozó iratok és egyéb anyagok. A hamvakat a szíriai Aleppóból szállították a tábornok szülővárosába, a lengyelországi Tarnóba, június 26-28 közötti budapesti megállóval. 1927-ben Lengyelországban megalakult a Bem tábornok hamvainak hazaszállításáért felelős bizottság, ezután Magyarországon is a Magyar Országos Bem-bizottság. A magyar testület felvállalta a budapesti Bem-szobor felállítását is. (Korábban,

1920-ban a román hatóságok eltávolították az erdélyi magyarok által 1880-ban Marosvásárhelyen emelt Bem emlékművet.) A ma is álló budapesti Bem-szobor avatási ünnepségére 1934. május 13-án került sor. A múzeum által megvásárolt iratanyag (mintegy 200 dokumentum) főként a Magyar Országos Bem-bizottság tevékenységére vonatkozik.

b.) Derenk község birtokrészleti jegyzőkönyve – a tulajdonos gazdák neveivel (50 oldal) – és a hozzá tartozó, a község részletes térképeit (29 térkép) tartalmazó atlasz. A két irat 1868-ból, tehát a kiegyezést követő évből származik és a magyarországi lengyelség népi hagyományainak felbecsülhetetlen értékű történelmi dokumentumát képezi. Ez az iratanyag is vásárlás útján került a múzeum tulajdonába.

c.) Vegyes szerzemények – főként könyvek, közöttük a krakkói *Danuta Jakubiec*, a Lengyelországi Boglarczykok Egyesületének elnöke által adományozottak, de bemutatjuk a londoni Sikorski Tábornok Intézet és Múzeum által adományozott II. világháborús lengyel katonai jelvénygyűjteményt is. Múzeumunk tulajdonába korábban is kerültek értékes adományok, így már korábban bemutathattuk a budapesti lengyelektől, többek között *Köszeghy Janinától* és *Nizalowski Ernőtől* kapott tárgyakat és dokumentumokat, valamint *Révész Helena* hagyatékát.

A kiállítást beillesztettük a korábban már megnyitott *Gabriel Morvay* tárlatba és 2007. augusztus 31-ig lesz nyitva. Nyilvános bemuta-

tásának célja, hogy minél több érdeklődő új tájékoztatást kaphasson arról, hogy múzeumunk a lengyel-magyar tematikájú kulturális értékek őrzésének biztos és tartós helye, függetlenül attól, hogy e javaknak nagyobb történelmi vagy dokumentáris jelentőségük van-e, vagy körzeti, helyi jelentőségűek (mint például a szeretteink után maradt emlékek).

„Wieści Polskie” i ich rola

W dzisiejszym świecie, w którym szczególnie wysoko ceni się szybkość informacji, telewizja, radio, internet skutecznie konkurują z gazetami często wolniejszymi w informowaniu, w aktualności o przysłowiowe pół kroku. Chociaż i teraz wiele osób przedkłada lekturę, pozwalającą na zastanowienie, na powracanie do raz już przeczytanych fragmentów tekstu nad ulotny obraz i słowo mówione. Sama należę do tego grona. Wybraną gazetę można wszak uważać za podobnego do dobrej książki towarzysza i przyjaciela nawet w tzw. „normalnym” świecie. A cóż dopiero wówczas, gdy kataklizm powoduje, że ów świat wali się nam na głowy. Tak jak we wrześniu 1939 i kolejnych miesiącach tego tragicznego roku było w przypadku tysięcy polskich wojskowych i cywilnych uchodźców przegarniętych przez Węgrów. Szarpani przez rozpacz, zdezorientowani, pozbawieni informacji z kraju i ze świata, dręczeni byliśmy pytaniami bez odpowiedzi.

I oto 1 października 1939 roku pojawiła się ona: „Gazetka Ścienna” w budapeszteńskim hotelu „Metropolu”. Ów pierwszy uchodźczy kolektyw redakcyjny stanowili: Jerzy Szwajcer (Jotes) i Zygmunt Bogucki z agencji informacyjnej PAT w Warszawie, Józef Książek z Katowic, Janusz Kowalczyk i Zbigniew Grotowski. Pierwszy numer (*maszynopis na kartce papieru*) zawierał informacje o ustąpieniu prezydenta Mościckiego i desygnowaniu na to stanowisko Władysława Raczkiewicza, o powołaniu nowego rządu, o przyjęciu na audiencji przez papieża Piusa XII grupy Polaków. Cóż, kiedy przeczytać mogli je tylko ci, którzy w tym czasie przebywali w Budapeszcie...

Dlatego staraniem Poselstwa RP, 10 października Gazetka przekształciła się w „Biuletyn Informacyjny dla Uchodźców Polskich” redagowany pod kierunkiem attaché prasowego Jana Ulatowskiego. Chociaż powielany z maszynopisu, miał już charakter czasopisma przeznaczonego dla ogółu uchodźców. Kolportowany bezpłatnie do wszystkich obozów ukazał się w dniach 10, 14, 18, 21, 24 i 28 października 1939. O jego legalności świadczyła wzmianka o zatwierdzeniu przez cenzurę.

Równocześnie Poselstwo RP załatwiało formalności związane z uzyskaniem zezwolenia na wydawanie drukiem pisma o charakterze dziennika. Były to „Wieści Polskie”, półtygodnik formatu 28x42 cm o objętości 4 stron, którego pierwszy numer zszedł z maszyn drukarni Atheum w środę 2 listopada 1939. Od 30 stycznia 1940 „Wieści Polskie” ukazywały się już trzy razy w tygodniu. Również ich objętość zwiększyła się do 8 stron, co pozwoliło – obok roli informacyjnej – wprowadzić na łamy pisma różnorodną tematykę i nawiązać kontakt z czytelnikami. W po-

czątkach ten kontakt to było również uczestniczenie w poszukiwaniu bliskich.

„Wieści Polskie” – redagowane kolejno przez Jana Ulatowskiego, Józefa Winiewicza i Zbigniewa Kościuszkę – mimo natarczywych protestów niemieckich, ukazywały się przez blisko cztery i pół roku (z jedną krótkotrwałą przerwą). Ich ostatni 661. numer, w chwili okupacji hitlerowskiej z 19 marca 1944 już gotowy, ukazał się z datą 24 marca tegoż roku. Były najważniejszym, rozchodzącym się daleko poza granicami Węgier, trafiającym również do okupowanej Polski naszym periodykiem na węgierskiej ziemi. Ale przecież nie jedynym. Ważną rolę odgrywało też m.in. wydawnictwo Komitetu Obywatelskiego dla spraw Opieki nad Uchodźcami Polskimi na Węgrzech – „Tygodnik Polski – Materiały Obozowe”. Obok drukowanych były różne periodyki powielane, w tym harcerskie i młodzieżowe, jak redagowany przez kolektyw uczniowski w Balatonboglárze miesięcznik wychodzący od marca 1943 do stycznia – lutego 1944. pocztkowe cztery numery nosiły tytuł „Młodzież”, ale że nie udało się załatwić zezwolenia wydawniczego, każdy kolejny numer nosił inny tytuł. Dla mnie to pozornie nie tak ważne wydawnictwo miało istotne znaczenie, gdyż w nim stawiałam pierwsze „dziennikarskie” kroki.

Do dnia hitlerowskiej okupacji periodyki i jednodniówki uchodźcze mnożyły się i zanikały. Niejednokrotnie ich zasięg stanowił jeden obóz, ale i wtedy spełniały ważną rolę. Ostatnią próbę wydawniczą stanowiło ukazanie się już podczas okupacji dzięki staraniom Czerwonego Krzyża „Słowa”, które chociaż w niewielkiej części miało

zastąpić „Wieści Polskie”. Ukazało się zaledwie osiem numerów, co potwierdza Bibliografia poloników węgierskich 1939-1945 Ireny Michalak. Pismo zresztą w warunkach okupacyjnych nie miało szans na poruszanie tych najważniejszych tematów. Mimo że jego wydawcą i redaktorem odpowiedzialnym był tak jak w przypadku „Wieści Polskich” polonofil Jenő Kajtár.

Kto – tak jak ja – w latach drugowojennego uchodźstwa był czytelnikiem polskich periodyków, zachowa je w pamięci do końca życia. Dlatego, kiedy jako dziennikarz z niemalym już stażem finalizowałam wykształcenie zawodowe na Uniwersytecie Warszawskim, im właśnie poświęciłam swą pracę magisterską. Przydługi tytuł brzmiał: *Czasopiśmiennictwo polskich środowisk uchodźczych na Węgrzech w latach II wojny światowej*. Realia końca lat 1960-tych i rok obrony pracy 1970 wymagały niestety ostrożnego poruszania niezbyt popularnej w PRL-u tematyki. Zresztą sam fakt, że autorka zajmuje się wydawnictwami prasowymi tworzonymi przez i dla uchodźców, przychylnie widziany przez promotorów, niezbyt chętnie widziały tzw. czynniki oficjalne. Toteż praca, mimo wysokiej oceny przez egzaminatorów, nie miała szans na wydrukowanie. Jedynie jej skrót w formie artykułu zamieściły krakowskie „Zeszyty Prasoznawcze” w nr 3 z roku 1971 a kopie oryginału pracy znalazły się m.in. w Bibliotece Széchényiego i Bibliotece Jagiellońskiej.

Więcej szczęścia miała obecnie Katarzyna Kowalska, która w roku akademickim 2003/2004 obroniła pracę magisterską w Katedrze Hungarystyki Uniwersytetu Warszawskiego. Promotorem był prof. dr hab. Maciej Koźmiński, swego czasu ambasador RP na Węgrzech. W swoich badaniach dziejów i roli najważniejszego z pism polskich uchodźców „Wieści Polskich” autorka poświęciła uwagę zarówno zasięgowi, jak tematyce periodyku o charakterze gazety. A więc nie tylko informacji o losach wojny, o okupowanym kraju, o życiu uchodźców, ale też m.in. sprawom kultury, literaturze – również węgierskiej, historii – w tym naszej wspólnej z Węgrami. Całemu wachlarzowi zagadnień.

Praca Katarzyny Kowalskiej pod tytułem „Wieści Polskie” na Węgrzech w latach 1939-1944” ukazała się w Wydawnictwie Trio (Warszawa, Nowy Świat 18/20) ze wstępem prof. Koźmińskiego i min. Andrzej Przewoźnika. Co prawda A. Przewoźnik „wydużył” czas ukazywania się „Wieści Polskich” do sześciu lat, widać biorąc pod uwagę nie dokładny czas, ale kolejne kalendarzowe lata wojenne.

Gratulując młodszej koleżance jej sukcesu z niejakim żalem przypominam, że i ja zajmowałam się uchodźczymi wydawnictwami periodycznymi, a więc i „Wieściami Polskimi”. Tyle że w mniej sprzyjającym okresie.

Katarzyna Kowalska „Wieści Polskie” na Węgrzech w latach 1939–1944





Lengyel-magyar konferencia



A KERESZTÉNY ÉRTELMISÉGIK SZÖVET-SÉGE (KÉSZ), A BUDAPESTI RÓMAI KATOLIKUS LENGYEL PERSZONÁLIS PLÉBÁNIA ÉS A LENGYEL HÁZ SZERVEZÉSÉBEN 2007. JÚN. 8-A ÉS 10-E KÖZÖTT KERESZTÉNY FELELŐSSÉG AZ EURÓPAI RÉGIÓBAN CÍMMEL LENGYEL-MAGYAR KONFERENCIA ZAJLOTT A BUDAPESTI SZENT KINGA KÖZÖSSÉGI OTTHONBAN. A KONFERENCIA MEGRENDEZÉSÉT A NEMZETI CIVIL ALAPPROGRAM TÁMOGATTA

A konferenciát *Juliusz Janusz* érsek, apostoli nuncius nyitotta meg. Köszöntőjében elmondta, mennyire fontos, hogy a lengyel-magyar keresztény értelmiségiek eszmecserét folytassanak a társadalom iránt érzett felelősségről. *II. János Pál* idézve hangsúlyozta, hogy „az egyháznak mindkét tüdejével lélegeznie kell”, a kelettel s a nyugattal egyaránt. Utalt arra, hogy az utóbbi években az Európai Unió bővülése révén megháromszorozódott az Unióban élő keresztények száma. A keleti régióban élő keresztényeknek hitüket a mindennapokban büszkén vállalva, a társadalmi igazságosság szolgálatában kell élniük.

Bíró László, a Magyar Katolikus Püspöki Konferencia családreferens püspöke, a Központi Papnevelő Intézet rektora a legfontosabb társadalmi egységről, a családról, valamint a társadalom iránti felelősségről beszélt. A keresztény embernek példaeértékű életet kell élnie, a keresztény családoknak pedig – értékeik tudatos vállalásával – mindent el kell követniük annak érdekében, hogy „az egyház élő erőit hatékonyra tegyék”. A keresztény értelmiségnek azon kell munkálkodnia, hogy az állam, a társadalom családbarát legyen.

Andrzej Dzięga sandomierzi püspököt egyé-

fontos elfoglaltsága miatt segéd-püspöke, *Edward Frankowski* képviselte. Tekintve, hogy a konferencia nyitónapja éppen *Szent Hedvig* szentté avatásának 10. évfordulójára esett, a püspök megemlékezett az Árpád-házból származó lengyel királynő életszentségéről. *Frankowski* püspök, aki első ízben járt Magyarországon, hálás köszönetét fejezte ki a magyaroknak *Szent Hedvig* követendő példájáért, a hit és a mindennapi élet csodálatos összehangolásáért.

Az előadások után az Egyetemi Templomban *Juliusz Janusz* érsek mutatott be szentmisét, melynek során az Eucharisztániak, a szeretet szentségeinek fontosságát emelte ki.

Szombat reggel *Harrach Péter* teológus, az Országgyűlés alelnöke azzal a kérdéssel fordult a hallgatósághoz, létezik-e keresztény politikus.



Kifejtette, hogy a keresztény ember igenis köteles részt vállalni a közjó szolgálatában. Az előadó felvázolta a magyarországi helyzetet a házasságkötések s a gyermekvállalás alakulásának szempontjából, és említést tett a magányos életforma ijesztő mértékű terjedéséről is. Megoldásként a közösségépítés lehetőségeiről szólt, miképpen erősíthető a család, a lakóközösség. Kiemelte az egyházak szolgálatának jelentőségét is, valamint a nemzet egyesítésének a fontosságát.

Andrzej Szlęzak, Stalowa Wola város polgármestere (középen) először a lengyelországi katolikus értelmiség szerepéről, történelmi gyökereiről szólt, majd a polgármesteri hivatalból nézve mutatta be a lengyel valóságot. Az önkormányzatiságnak köszönhetően igen sokat fejlődött Lengyelország a rendszerváltás óta, de a szervezés tekintetében még bőven akad javítanivaló, hiszen az emberek tudata jóval lassabban követi a társadalmi változásokat.

Andrzej Kostecki, domonkos rendfőnök (baloldali kép) azt taglalta, hogy a XXI. században, a „pillanat nemzedékének korában” mi az értelme a szerzetesi életformának. A szerzeteseknek, a „szabadság pedagógusainak” többszázados tapasztalata, hogy életünket közösségben érdemes leélnünk, a közösségi lét, a valahová való tartozás ugyanis igen nagy erőt ad az embernek. A domonkosok jelszava a veritas, vagyis az igazság. Hogy hiteles zárandokok lehessenek, a szer-

teseknek a szabadság, közösség, bátorság és igazság képviselőjeként kell élniük.

Leszek Kryża plébános atya a Lengyel Perszonális Plébánia képviseletében a lengyel értelmiségnek a II. világháborúban elszenvedett óriási veszteségeiről beszélt. Nem véletlen, hogy az elenség legelőször éppen az értelmiséget próbálta gyökereiben meggyengíteni Lengyelországban. *Leszek* atya szót ejtett a 16 millió, határon túl élő lengyelről is. Több példával is alátámasztotta, mily nagy értékek hordozói az emigrációban élő emberek, majd röviden bemutatta a Lengyel Templomba járó lengyel-magyar közösséget.

Dr. Mészáros József, a Barankovics Alapítvány kuratóriumának elnöke Magyarország 2004. évi politikai atlasza segítségével bemutatta a magyarországi hívő emberek, köztük a katolikusok arányát. Kb. 16 %-ra tehető azoknak a száma, akik az egyházuk tanítása szerint élőknek vallják magukat, tehát – egymillió értelmiséggel számolva – Magyarországon kb. 160 ezerre tehető a keresztény értelmiségiek száma. Hogy mit jelent ez? Mindenkire, minden egyes emberre szükség van, hogy hétköznapi cselekedeteivel is javítson hazánk közállapotán. A legfontosabb feladat „a közösségek szövődésének újrakonferenciája.”

Szót kért *Sławomir Serafin*, Bojanów polgármestere és *Maria Ragan*, Stalowa Wola alpolgármester asszonya is. Elmondták, milyen gyümölcsöző az alulról építkező önkormányzatok munkája, s hogy mily jelentős szerepet töltenek be ebben a katolikus értelmiségiek. Kiemelték, mennyire fontos feladat a fiataloknak az önkormányzati munkába való bevonása. A kistelepeleéseken az emberek nem pártokra szavaznak, hanem arra a bizonyos emberre, aki becsületes munkája révén jó hírnévre tesz szert, s képes a helyi közösség érdekeit eredményesen szolgálni.

Az előadások után autóbusszal szállították a konferencia résztvevőit Kőbányára, a Lengyel Templomba, ahol *Leszek* atya tartott litániát. Ezt követően a vendégek átsétáltak a Lengyel Házba, s ott *Izabella Darska* asszony zongorajátékában gyönyörködhetek. A csodaszép Chopin-művek után szeretetlakomára és kötetlen beszélgetésre került sor.

Vasárnap délelőtt ismét különbusszal érkeztek a konferencia vendégei a lengyel templomba. Délelőtt 10 órakor kezdődött az úrnapi szentmise, melyet *Juliusz Janusz* nuncius celebrált *Andrzej Kostecki* domonkos rendfőnök, valamint *Leszek Kryża* atya részvételével. Ezt követte a körmenet, majd a Lengyel Házban az ünnepi ebéd a konferencia résztvevőinek tiszteletére.

Igen tartalmasan telt ez a három nap. Köszönet illeti a konferencia házigazdáját, *dr. Osztie Zoltánt* (a KÉSZ elnökét s a *Belvárosi Templom plébánosát*) az előadások levezetéséért, *Mező József Ákost*, *Sári Juditot* és *Fehér Hajnalkát* a remek szervezőmunkáért. Minden biztonnal folytatás is következik majd, ugyanis a téma további kifejtése céljából *Andrzej Szlęzak* polgármester úr meghívta a résztvevőket Stalowa Wola-ba, s ígéretet tett egy dél-lengyelországi kirándulás megszervezésére is.

Dávid Mária

Varsó, 2007. pünkösöd



A wilanówi kastély

A MAGYAR TURISTA GYAKORI VENDÉG KRAKKÓBAN ÉS ZAKOPANÉBAN, DE MEGLEHETŐSEN RITKÁN JUT EL A LENGYEL FŐVÁROSBA. ENNEK RÉSZBEN OKA A VÍSZONYLAG NAGY TÁVOLSÁG. TALÁN AZ INFORMÁCIÓ SEM MINDIG ELEGENDŐ...

Pünkösdkor - két évtized után újra - négy napot töltöttem Varsóban. Meglehetősen nagy várakozással tekintettem a találkozás elé, vajon milyen lett a még egyetemistaként felfedezett kedves városom. Bizony-bizony igencsak sokat változott! Új épülettömbök nőttek ki a földből, mint például az angol Norman Lloyd tervei szerint emelt hipermodern palota, belső udvarán a burkolatból föltörő mókás vízsugarakkal. Varsó kétségkívül amerikanizálódott az elmúlt évek alatt, minden bizonnyal a legnagyobb mértékben a közép-európai fővárosok közül. Elsősorban a gomba módra szaporodó felhőkarcolók, luxus szállók sora, az üzletközpontok kínálata jelzi ezt, de az is árulkodó, hogy a Zsigmond-oszlop tövében minden délután félórás élő Break Dance Show fogadja a látogatót...

Nem változott viszont az Óváros hangulata, s a város legendás tisztasága. Talán csak a kerthelyiségek, virágos teraszok, vendéglők száma sokasodott, ahol a kulináris örömöket a legendás lengyel levesek, a barszcz, a bulion, a žurek tojásos-kolbászos és savanyú változatai, a kánikulában üdítő saláták, no és a finom gyümölcsös és túrós sütemények biztosították. Ezeket többnyire csapolt Żywiec sörrel öblítettem le. Az Alhambrában pedig megkóstolhattam a mézes és a málnás forralt sört is!

A varsóiak lokálpatriotizmusa számos elpusztult értéket varázsolt vissza. Ilyenek a királyi kastélyok, a pompás parkok és a gót-barokk templomok...

A varsói királyi palota elődjét még 1300 körül a mazowiai hercegek emelték, majd a XV-XVIII. század során többször átépítették. A II.



Varsó - a Királyi Palota

világháborúban azonban szinte teljesen elpusztult. 1971 és 1978 között újjáépítették, s 1980-ra újra megnyitották a látogatók előtt. Káprázatos termek: az egyoszlopos volt trónterem és a tükörs nagyterem, továbbá Belotto városképei, s kápolnájában egy észak-itáliai festő „Királyok imádása” című képe igazán emlékezetes! Külön meglepetés volt a lódzi Ryszard Janiak most kiállított, hihetetlenül gazdag magángyűjteménye: fegyverek, szőnyegek, ékszerek, európai és keleti régiségek.

Kihagyhatatlan a Łazienki-park híres Chopin-szobra (1926-ból való, Wacław Szymanowski műve).

A kis Fehér Ház mellett érünk a tóparti, pompás Szigeti Palotához. 1775 és 1793 közt épült

Tylman van Gameren tervei szerint, bálterme Herkules és Apolló szobrával, az ebédlő és a király magánlakosztályai valóban fenségesek voltak. Kápolnájában pedig a velencei barokk mester, Renieri Bűnbánó Magdolnája...

Mégér egy kirándulást Wilanów, a pompás palota-együttes is... A törökverő III. Sobieski János 1677-ben vásárolta meg Villa Nova birtokát. Ekkor kezdett itt majd két évtizedig tartó, nagyszabású építkezésekbe, az olasz Augustin Locci tervei szerint. 1724-26 közt II. Ágost király építtette tovább, azután pedig Izabella Czar-toryska és Stanisław Potocki gyűjteményeivel emelték fényét. Szakavatott vezetéssel látogathattam a valóban káprázatos wilanówi palotát. A lengyel arcképgyűjteményt, a királyi lakosztályokat és a dísztermeket megcsodálva sétánkat a tóparton, az angol- és a francia parkban folytattuk. Felkerestük a XIX. század végén, Marconi

tervei szerint emelt Potocki mauzóleumot, majd az egykori istállóba látogattunk. A kétszáz éves épületet a XIX. század közepén neoreneszánsz stílusban építették át. Ma a Plakátmúzeum otthona, benne időszaki kiállítások az elmúlt ötven év lengyel idegenforgalmi plakátjait láthattam.

Az óvárosi séták során jutottam el újra a Rynekre, a Barbakánhoz és a Freta utcába. Ott tértem be a tekintélyes Szt. Jácint-templomba, amelyet Trevano tervei szerint a XVII. század első felében emeltek. Barokk kápolnai káprázatosak. De innen érdemes elsétálnunk az Újvárosba (Nowe Miasto). A holland származású, lengyel nevén Tylman Gamerski tervezte, 1688-89-ből való kupolás Szt. Kázmér, a XVIII. századi Szt. Bennő- és a XV-XVI. században emelt vöröstéglás Angyal Üdvözlésképe igazán megéri.

Varsóban pünkösöd hetében Egyházzenei Fesztivál zajlott...

A XVII. századi jezsuita templomban egyházi kóruskoncertet, a későgótikus (XIII-XV. századból való) vöröstéglás Szent János Fejevétele székesegyházban az olasz Emmanuele Cerni orgonakoncertjét hallgattam. A Krakowskie Przedmieście-i Szent Anna-templom barokk belsejében pünkösödvasárnap orgonazenével tartottak szentmisét.

A lengyel fővárostól a Belotti tervezte, 1679-1696 közt épült Szent Kereszt plébánia-templomban búcsúztam el. Ez a varsói panteon: itt van Juliusz Słowacki, Adam Mickiewicz, Bolesław Prus és Władysław Sikorski tábornok síremléke, s itt őrzik Reymont és Chopin szívét.

Születésnap ki szöntő Nagykátán

2007. JÚNIUS 9-ÉN NAGYKÁTÁRA 45 FŐS LENGYEL KÜLDÖTTSG ÉRKEZETT ÓBUDA-BÉKÁSMEGYER LENGYEL KISEBB-SÉGI ÖNKORMÁNYZATA SZERVEZÉSÉBEN, WESOŁOWSKI KORINNA ELNÖK ASSZONY VEZETÉSÉVEL.

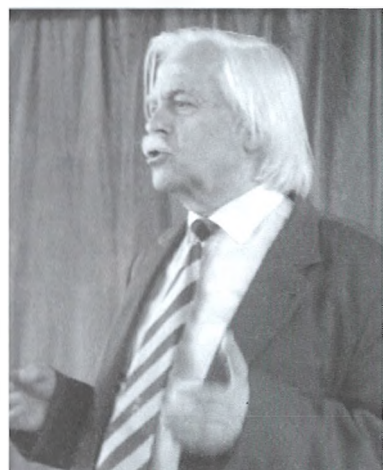
A magyarországi lengyelek közül már többen, többször jártak Nagykátán, tisztelettel és megbecsüléssel beszéltek a városban folyó lengyel-magyar barátsági mozgalomról. A mostani küldöttség Basa László helybéli tanár és helytörténész kalauzolásával megtekintette a temető lengyel vonatkozású síremlékeit, majd az 1939-ben elhunyt lengyel katona, Józef Poprawski végső nyughelyénél került sor megható ünnepekre.

A sírnál Gallai Istvánné, Mancini néni beszélt arról, hogy miként fáradozik immár 68 éve a sír és a magyar-lengyel barátság ápolásán. Az ÖLKÖ képviselői a lengyel himnusz hangjai mellett helyezték el a szülőföld jelképes tiszteletét egy koszorú formájában Poprawski örvezető sírjára. A zárándokút a Mátray Gábor általános iskola udvarán elhelyezett magyar-lengyel barátsági emléktáblánál folytatódott, ahol a két állam zászlójával két kislány állt díszőrséget. Itt az iskolában működő Kosuth Lajos Hagyományörző Csapat vezetője idézte fel a Rákóczi-val kezdődő, 300 éves múltat visszatekintő helyi szintű magyar-lengyel történelmi kapcsolatokat, majd harmonika-kísérettel szölt a lengyel himnusz, s került koszorú az 1999-ben elhelyezett márványtábla alá. Az iskola egyik tantermében a helyi hagyományörzők rögönöztek egy kis kiállítást, amely bizonyítja, hogy már több mint tíz éve ápolják a két nép barátságát. Itt a küldöttség nevében Máté Endre, az ÖBLKÖ képviselője köszöntötte a másnap 80 éves Mancini néni. Magyarul és lengyelül hangzott el a „Boldog szülinapot! Sto lat, sto lat...”, s a vendégek saját népdalaik éneklésével, fergeteges tánccal köszöntötték a szinte minden hazai lengyel közös-ségben ismert és otthonosan mozgó Mancini néni. Közrölkékre jártak a fényképalbumok, a versek, újságcikkek, s igazán megható volt látni a szeretetnek és a megbecsülésnek itt megnyilvánuló szám-talan jelét.

BL-ME



fotó Nagy József



Lengyelek a szabadságharcban

Óbuda-Békásmegyer Lengyel Kisebbségi Önkormányzata 2007. június 16-án, szombaton Lengyelek az 1848-49-es magyar szabadságharcban címmel szervezett előadást a Csillaghegyi Községi Házban, amelynek vendége dr. Katona Tamás történész volt. Az egykori lengyelországi nagykövet és I. kerületi polgármester színes előadásában szinte „személyes” ismeretséget köthettünk az 1848/49-es szabadságharc neves és névtelen hőseivel és a nagy történelmi események mellett bepillanthattunk a kor szereplőinek hétköznapijaiba, megismerve azok erényeit és gyengeségeit is. Az előadás után egy jó pohár bor, üdítő és házi jellegű pogácsa mellett még kötetlen beszélgetésre is jutott idő.

A Szent Kinga Kórus Veszprémben

2007. május 19-én a Lengyel Perszonális Plébánia Szent Kinga Kórusa részt vett a veszprémi Szent Mihály Székesegyházban az V. Egyházmegyei Kórustalálkozón.

Elsőként - meglepetésképpen - egy Németországból érkezett gyermekkórus lépett fel, utánuk a Hárskúti Templomi Énekhar következett *Schnelbach Edina* vezényletével.

A 2005-ben alakult Szent Kinga Kórus harmadikként került sorra. Programunkban a következő öt dal szerepelt, mintegy keresztmetszetét nyújtva az általunk tanultaknak:

Bogurodzica (Istenanya - a legré-



Nagy Rita dirigálta, az előző két kórushoz hasonlóan csodálatos élményben részesítve a közönséget. Utolsóként a Tihanyi Bencés Apát-ság Énekkara lépett fel. Óriási megtiszteltetés volt számunkra, hogy ilyen rangos mezőnyben szerepelhettünk.

A nagy izgalom után oldott hangulatban vettünk részt az Érseki Palota Gizella-termében rendezett szeretetlakomán. Ezzel azonban még nem ért véget a veszprémi vendégeskedés, karmesterünk ugyanis az egész kórust vendégül látta otthonában. A ragyogó



A budapesti lengyel templomban

gibb lengyel nyelvű egyházi ének, valószínűleg a XIII. század második feléből

Wśród nocnej ciszy (Éji csendben - a többszólamú karácsonyi dalok egyik legszebbike.

Pieśń o Świątej Kindze (Dal Szent Kingáról, vagyis a kórus névadójáról

·Wszechmocny Boże (Mindenható Isten - ez az ének az 1768-ban alakult bari konföderáció dala, tulajdonképpen egy Istenhez való fohászkodás.

Na Wawel, na Wawel (A Wawelbe, a Wawelbe - a krakkói Wawel dicsőségét zengő dal).

Nagy örömünkre - azonfelül, hogy a közönség nagy tapsal jutalmazta előadásunkat -, tisztelt karmesterünk, *Rostetter Szilveszter* is megelégedettségének adott hangot. Az ő szájából elhangzó „bravo” volt számunkra a legmagasabb rangú elismerés.

A mi énekarunk után a Szentkirályszabadi Templom Nyugdíjas Kórusa lépett fel, vezényelt *Kondor Kolos*. Őket a Magyarok Nagyasszonya Plébánia Kórusa követte, az előző karmesterrel



az élen. Ezután a Szent Margit Kórus énekelt igen magas színvonalon, *Rostetter Szilveszter* vezényletével. (Őket hallgatva sűrűn sóhajtoztunk, hogy bizony még igen sokat kell fejlődnünk, mind az énektudás, mind a fegyelem tekintetében.) Hetedikként a Herendi Szent Fuszák Kórus Női Kara szerepelt nagyszerűen, *Wéber Gyula* irányításával. A sorban következő Schola Regina Énekkart karmesterünk neje, *Rostetterné*

időre való tekintettel az udvaron terítettek számunkra, saját készítésű, válogatott finomságokkal kínálva bennünket. Dirigensünk - lengyel recept alapján - saját maga sütötte a serniket. Mindnyájan tanúsíthatjuk, hogy remek volt ez a túrós sütemény, csakúgy, mint *Rita* asszony salátái.

A szereplésen kívül egy másik jeles esemény is alapot szolgáltatott a közös ünneplésre. Karmesterünk ugyanis éppen betöltötte 50. életévét, s e kerek évfordulón ünnepélyesen felköszöntöttük. Énekeltünk, beszélgettünk, remekül mulattunk. Nem csoda,

hogy nehezünkre esett elbúcsúzni a háziaktól.

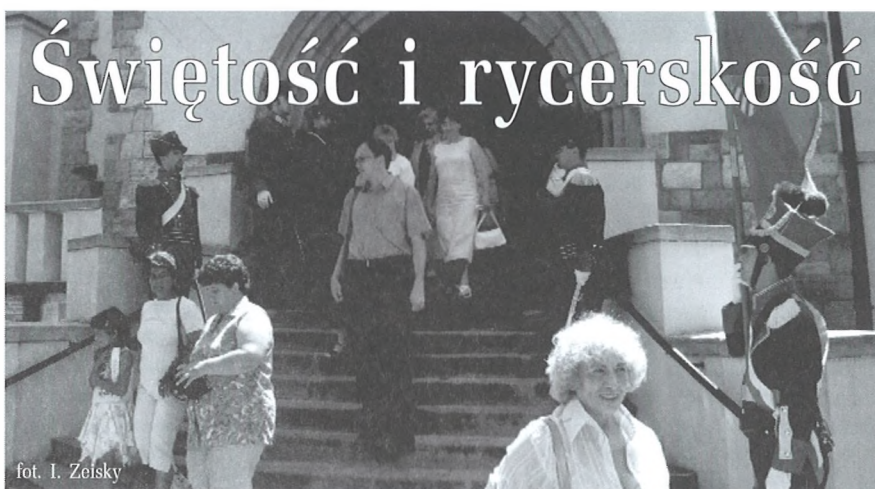
Hazafelé még megálltunk Kenesén, a Balaton-parton, s kicsit elcsendesedve megpihentünk, hogy elrendezzük magunkban az élmények sorát. Aztán buszra szállva ismét dalra fakadtunk, és végigénekeltek az egész utat, Budapestig.

Dávid Mária

Nie tak dawno mieliśmy okazję wiele razy i w różnych kontekstach, wypowiadać imię św. Władysława, którego liturgiczne wspomnienie przypada w końcu czerwca. Ten Święty, łączy w sobie dwa narody Polski i Węgierski oraz dwie charakterystyczne postawy dla średniowiecza: świętość i rycerskość.

Dzisiaj obydwie te cechy wydają się anachroniczne, bywają wykpiwane i uważane za nierealne i niepasujące do obecnych czasów. Tak naprawdę są to postawy ponadczasowe, zmieniają się okoliczności zewnętrzne, ale istota jest ciągle aktualna. Dzisiaj rycerz zakuty w zbroję (*Don Kichot*) czy święty siedzący na słupie (św. Szymon Słupnik), byłby zjawiskiem co najmniej dziwnym, ale motywacja takich życiowych postaw jest ciągle godna uwagi i naśladowania. Dlatego proponuję przyrzeć się zasadom, jakimi kierował się średniowieczny rycerz (św. Władysław, nasz Patron też). Zobaczymy, że jest tam to, czego w dużym stopniu doświadczamy i to, za czym w równie dużym stopniu tęsknimy.

Rycerz jest szlachetny i uczciwy w walce. Jeżeli jest to możliwe, dąży do rozstrzygnięcia konfliktu pojedynkiem. Nigdy nie stosuje forteli. Podczas walki stara się dostosować swoją broń do broni



przeciwnika. Rycerz jest waleczny i odważny. Poddaje się tylko w ostateczności. Nie narzeka na trudności, wysiłek i ból. Nigdy nie cofa się przed walką, chyba, że suweren rozkaże mu odwrót, lub gdy jest ona bezsensowna (np.: przeciwko dziesięciokrotnie liczniejszemu wrogowi). Rycerz zachowuje się przyzwoicie, godnie, dystygowanie wobec swego suwerena. Bez wahania wykonuje każde jego polecenie, jeśli nie koliduje ono z przyjętymi zasadami moralnymi i Kodeksem Rycerskim. Rycerz jest dworny wobec dam – taktowny, uprzejmy, godny zaufania, niena-

ganny pod względem etycznym i towarzyskim, gotów walczyć o ich cześć i honor. Rycerz walczy i naraża się wyłącznie dla chwały rycerskiej, nie dla bogactw materialnych, dokonanie bohaterstwa dla niego znacznie ważniejszy od łupów, które przy okazji mogą wpaść mu w ręce.

Starajmy się być rycerzami i świętymi, tu i teraz.

Redakcji i wszystkim czytelnikom życząc dobrego wypoczynku.

Ks. Leszek Kryża SChR

Uroczystości Bożego Ciała



W dniu 10 czerwca w budapeszteńskim Kościele Polskim, podobnie jak w innych kościołach rzymsko-katolickich na terenie Węgier, odbywały się uroczystości Bożego Ciała czyli Uroczystość Ciała i Krwi Pańskiej. Rozpoczęła je polsko-węgierska msza święta pod przewodnictwem Nuncjusza Apostolskiego ks. abp. Juliusza Janusza, któremu asystowali: przełożony Dominikanów na Węgrzech o. Andrzej Kostecki oraz proboszcz Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech ks. Leszek Kryża SChR.

chrześcijan w Europie Środkowej, której celem była refleksja nad wpływem inteligencji chrześcijańskiej na życie społeczne w Europie Środkowej. Po mszy świętej odbyła się procesja do czterech ołtarzy.

Uroczystość Ciała i Krwi Pańskiej (w tradycji ludowej: *Boże Ciało*) w Kościele katolickim to uroczystość liturgiczna ku czci Najświętszego Sakramentu. Wierni szczególnie wspominają Ostatnią Wieczerzę i Przeistoczenie chleba i



Oprócz polskich i węgierskich wiernych przybyli też uczestnicy zakończonej właśnie tego dnia w Budapeszcie polsko-węgierskiej konferencji „Odpowiedzialność społeczna

wina w Ciała i Krew Jezusa Chrystusa. W Polsce święto to obchodzi się w czwartek po Uroczystości Trójcy Świętej, a więc jest to święto ruchome wypadające zawsze 60 dni po Wielkanocy. Święto to zostało ustanowione na skutek objawień bł. Juliany z Cornillon. Pod ich wpływem bp Robert ustanowił w 1246 r. takie święto dla diecezji Liege. W 1252 r. zostało ono rozszerzone na Germanię. W 1263 miał miejsce cud eucharystyczny w Bolzano, gdy hostia w rękach wątpliwego w transsubstancjację (przeistoczenie) księdza zaczęła krwawić. Podobnych cudów eucharystycznych było wiele. W 1264 r. papież Urban IV bullą Transitus ustanowił to święto dla całego Kościoła, a w Polsce po raz pierwszy wprowadził je biskup Nanker w 1320 r. w diecezji krakowskiej.

(b.)

Wiadomości Polonijne • Wiadomości Polonijne • Wiadomości Polonijne • Wiadomości Polonijne

Co było?

▶▶ W dniu 2 czerwca w Budapeszcie zebrał się Ogólnokrajowy Samorząd Mniejszości Polskiej.

▶▶ W dniu 2 czerwca w ramach Dnia Mniejszości Narodowej V dzielnicy Budapesztu wystąpił zespół „Polonez”. Również tego dnia SMP V dzielnicy był współorganizatorem Dnia Bratnich Miast, podczas którego na pl. Szomory Dezső wystąpił zespół bluesowo-rockowy „Bluesmobil” z Krakowa.

▶▶ W dniu 2 czerwca w Domu Kultury „Rózsza” w XVIII dzielnicy Budapesztu – tamtejszy Samorząd Mniejszości Polskiej zorganizował „Biesiadę po polsku”.

▶▶ Szkoła Polska przy Ambasadzie RP w Budapeszcie była organizatorem FESTYNU RODZINNEGO, który odbył się 2 czerwca w II dzielnicy Budapesztu.

▶▶ W dniu 3 czerwca w budapeszteńskim Kościele Polskim odbyła się uroczystość I Komunii Świętej.

▶▶ W dniu 3 czerwca w budapeszteńskim Domu Polskim otwarto wystawę poświęconą św. Jadwidze pt. „Święta Jadwiga Królowa – Patronka Europy”.

▶▶ W dniu 8 czerwca w Tata z inicjatywy tamtejszego SMP odbyło się spotkanie robocze przedstawicieli miast partnerskich z krajów V-4 poświęcone ustaleniu programu współdziałania na lata 2008-2011 w zakresie kultu-

ry, ochrony środowiska naturalnego i turystyki. Towarzyszyło mu spotkanie rodzin polskich z Tata i okolicy z członkami przybyłych delegacji zagranicznych. W spotkaniu uczestniczyła pani *Joanna Stępińska* ambasador RP na Węgrzech.

▶▶ W dniach 8-9 czerwca w Budapeszcie przy współudziale proboszcza Polskiej Parafii Personalnej na Węgrzech oraz Stowarzyszenia Katolików Polskich na Węgrzech pw. św. Wojciecha w Budapeszcie odbywała się polsko-węgierska konferencja nt. „Odpowiedzialność społeczna chrześcijan w Europie Środkowej”.

▶▶ Polskie Stowarzyszenie Kulturalne im. J. Bema na Węgrzech było organizatorem koncertu muzyki Średniowiecza i Renesansu, który odbył się 9 czerwca w siedzibie stowarzyszenia, a wystąpił zespół CONCENTUS CONSORT.

▶▶ W dniu 16 czerwca w Budapeszcie rok szkolny zakończyli uczniowie Ogólnokrajowej Szkoły Polskiej.

▶▶ Również 16 czerwca naukę zakończyli uczniowie Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Budapeszcie.

▶▶ Tego samego dnia (16 czerwca) budapeszteński Instytut Polski był organizatorem „Polskiego Dnia Dziecka” w Centrum Milenijnym w Budapeszcie.

▶▶ W dniu 23 czerwca w PSK im. J. Bema w Budapeszcie odbyła się tradycyjna „Nocy Kupaty”.

▶▶ Również 23 czerwca w II dzielnicy Budapesztu i w Biatorbágy tamtejsze samorządy mniejszości polskiej były współorganizatorami dni mniejszościowych.

Zgodnie z ustawą z dnia 12 września 2002 roku o Ewidencji Ludności i Dowodach Osobistych oraz Ustawy o Działalności Gospodarczej (Dz. U Z. 05.11.-2002 nr 183 poz. 1522) z dniem 31 grudnia 2007 roku **upływa termin wymiany polskich książeczkowych DOWODÓW OSOBISTYCH wydanych w latach 1996-2000.**

Powyższe oznacza, że z dniem tym kończy się proces wymiany tych dokumentów i wszystkie polskie książeczkowe dowody osobiste utracą ważność.

Szczegółowe informacje o procesie wymiany książeczkowych dowodów osobistych dostępne są na stronie:

www.mswia.gov.pl.

Uwaga: Wszystkie osoby, które zamierzają ubiegać się w Konsulacie Polskim o wydanie **NOWEGO PASZPORTU** winny przedstawić polski akt urodzenia, a w przypadku kobiet, które wyszły za mąż za obywatela RW, polski akt małżeństwa. Uzyskać je można poprzez napisanie podania (z prośbą o tzw. umiejscowienie) skierowanego do właściwego Urzędu Stanu Cywilnego (ostatnie miejsce zamieszkania w Polsce) i wysłania go wraz z oryginałem i tłumaczeniem (Országos Fordító és Hitelesítő Iroda). Czynności te można dokonać również za pośrednictwem Wydziału Konsularnego – za odpłatnością. Czynności te poważnie uprościć procedurę wymaganą przy składaniu wniosku o wydanie nowego paszportu.

Marcin Sokołowski

kierownik Wydziału Konsularnego
Ambasady RP w Budapeszcie

Co będzie?

▶▶ W dniu 1 sierpnia o godz. 17.00 na cmentarzu Alianckim w Solymár już tradycyjnie z inicjatywy PSK im. J. Bema spotka się tutejsza Polonia.

▶▶ W dniach od 10 do 13 sierpnia w pieszej pielgrzymce z Kalisza do Częstochowy uczestniczyć będą wierni z naszej budapeszteńskiej polskiej parafii.

▶▶ W dniu 15 sierpnia w budapeszteńskim Kościele Polskim odbędą się uroczystości Najświętszej Marii Panny połączone z poświęceniem ziół. Początek mszy świętych o godz. 10.30 i 18.00.

▶▶ W dniu 20 sierpnia w budapeszteńskim Domu Polskim otwarta zostanie wystawa pt. „1000-lecie Benedyktynów na św. Krzyżu”.

▶▶ W dniu 20 sierpnia przedstawiciele naszej Polonii uczestniczyć będą w Centralnych Uroczystościach ku czci św. Stefana przy Bazylice w Budapeszcie.

▶▶ W dniach 18-21 sierpnia członkowie Stowarzyszenia Węgiersko-Polskiej Przyjaźni w Érd wyjadą na wycieczkę do Jarosławia, Łańcuta, Przeworska i Przemyśla w poszukiwaniu śladów polsko-węgierskiej historii.

▶▶ W dniu 26 sierpnia w dniu święta Matki Bożej Częstochowskiej już tradycyjnie celebrowana będzie polska msza święta (wieczorna) w budapeszteńskim Kościele Skalnym.

(b.)

SZKOLNY PUNKT KONSULTACYJNY - SZKOŁA POLSKA PRZY AMBASADZIE RP W BUDAPESZCIE

ogłasza nabór do wszystkich klas, a zwłaszcza do klasy 0 i klasy pierwszej na rok szkolny 2007/2007.

Szkoła prowadzi zajęcia z języka polskiego, historii Polski i geografii. Nauka w szkole jest bezpłatna.

Adres: kierownik mgr Beata Mondovics

1025 Budapest, Törökúti út 15.

tel./fax: 06-1-3268306; tel.: 06-70-7013847

e-mail: polish_school@gazeta.pl

beatamon@freemail.hu

WAŻNE ADRESY

Instytut Polski w Budapeszcie
1065 Budapest, Nagymező u. 15.
tel.: 311-5856 fax: 331-0341

Program radiowy:
Redakcja Polska „Magyar Rádió” RT
1800 Budapest, Bródy S. 3-5
„Magazyn Polski” – emisja
w każdą sobotę w godz. 13.30-14.00
MR4 (fale średnie 873 kHz)

Polonijna strona internetowa
www.polonia.hu

Mi történt?

► Június 2-án ülést tartott Budapesten az OLKÖ testülete.

► Június 2-án a Bp. V. kerületi kisebbségi napon fellépett a *Polonéz* együttes. Ugyanezen a napon tartották – a helyi LKÖ társszervezésében – a testvérvárosok napját, amelynek a keretében a Szomory Dezső téren fellépett a krakkói *Bluesmobil* blues-rock együttes is. Az ünnepségeken részt vett Krakkó I. ker. önkormányzatának a küldöttsége *Bogusław Krzeczowski*-val, a kerületi vezetőség elnökével az élen.

► Június 2-án a Bp. XVIII. ker. Rózsa Kultúrházban a helyi LKÖ vidám „*lengyel lakomát*” rendezett, amelyen többek között fellépett a „*Roztoka*” népi zenekar és a *Polonéz* együttes.

► Az LK Budapesti Nagykövetsége mellett lengyel iskola június 2-án *CSALÁDI PIKNIKET* rendezett a II. kerületben.

► Június 3-án tartották a budapesti Lengyel Templomban az első áldozás ünnepségét.

► Június 3-án a budapesti Lengyel Házban megnyitották a Szt. Hedvig emlékének szentelt kiállítást „*Szt. Hedvig királynő – Európa patrónusa*” címen.

► Június 8-án Tatán, a helyi LKÖ kezdeményezésére munkamegbeszélést tartottak a város V-4 országokban lévő partnervárosainak képviselői a 2008-2011 közötti kulturális, környezetvédelmi és turisztikai együttműködés programjáról. Ennek során a Tata környéki lengyel családok találkoztak a külföldi küldöttségek tagjaival. A találkozón részt vett *Joanna Stempińska* asszony, az LK budapesti nagykövete is.

► Június 8-9. között magyar-lengyel konfe-

renciát rendeztek „*A keresztények társadalmi felelőssége Közép-Európában*” címmel, a lengyel plébánia vezetőjének és a Szt. Adalbert MLKE-nek a részvételével.

► A Bem J. LKE volt a szervezője annak a középkori és reneszánsz zenei koncertnek, amelyet a „*CONCENTUS CONSORT*” együttes adott az egyesület székhelyén.

► Június 10-én a budapesti Lengyel Templomban lengyel-magyar misével és a négy ol-tárhoz vezetett körmenettel kezdődtek meg az úrnapi ünnepségek.

► Június 16-án Budapesten befejezték a tanévet az OLNYI tanulói.

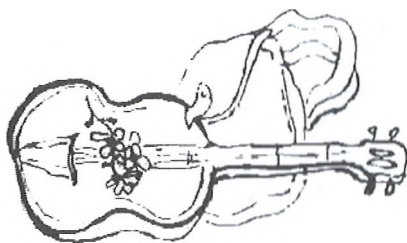
► Ugyancsak június 16-án zárták a tanévet a nagykövetség melletti lengyel iskola tanulói.

► Ugyanezen a napon (június 16-án) rendezte meg a budapesti Lengyel Intézet a lengyel gyereknapot a budapesti Millenáris Központban.

► Június 23-án tartották a hagyományos szentivánéji vígasságot Budapesten, a Bem J. LKE székhelyén.

► Június 23-án 12. alkalommal ünnepeltük meg Budapesten a magyar Polónia napját (a *Szt. László napot*).

► Ugyancsak június 23-án kisebbségi napot rendeztek Bp. II. kerületében és Biatorbágyon, a helyi LKÖ-k társszervezésében.



TANULJ NÁLUNK LENGYELÜL IS!

Szent Domonkos rendi fenntartású katolikus iskolánkba várjuk 1-8. osztályos gyermekek jelentkezését. Délelőtti órarend szerint lengyel nyelv – mint idegen nyelv oktatása választható (az Országos Lengyel Kisebbségi Önkormányzat és a Lengyel Köztársaság Nagykövetsége támogatásával).

Gyermekközpontú oktatás, erkölcsi nevelés, egyéni bánásmód, tehetség-gondozás legfeljebb 20 fős osztálylétszámokban.

Regnum Katolikus Iskola

1141 Budapest, Egressy út 178/G.

Tel: 468-2762

Érdeklődőket várja:

Zay Andrea igazgató

www.regnumiskola.hu

Egy – nem is lényegtelen – észrevétel

A PW több lengyel nyelvű, színvonalas történelmi cikkében is feltűnt az a gyakorlat, miszerint egyes – az érintett időszakban a Magyar Királyság területén fekvő – földrajzi egységet a mai hovatartozás szerinti névvel illetnek a szerzők.

Így olvashattunk arról, hogy a Thurzóknak bányáik voltak Szlovákiában (és *nem a mai Szlovákia területén!*), vagy Szent László püspökséget alapított Oradeában (és *nem Wielki Waradynban, Varadinumban vagy a mai Oradeában!*).

Szerintem ez a megközelítés téves és káros, mert nem felel meg az akkori állapotnak, és torzítja történelmi tudunkat – nem is a magyarokét, akik remélem, még tudják, hogy Felső-Magyarországról és Nagyváradról van szó – hanem elsősorban a lengyel olvasóké, akik talán nem ismerik ennyire történelmünket.

Ez olyan, mintha lengyelül azt írnánk, hogy Báthory Vilniusban (és *nem Wilnóban!*) alapított egyetemet – legalábbis nem túl szerencsés. SzL

Mi várható?

► Augusztus 1-én 17.00 órakor a Bem J. LKE hagyományos megemlékezésre várja a lengyeliséget a szövetségesek solymári katonái temetőjében.

► Augusztus 10-13. között a Budapesti Lengyel Plébánia hívói is részt vesznek a Kaliszból Częstochowába tartó gyalogos zarándoklaton.

► Augusztus 15-én, Nagyboldogasszony ünnepén 10.30 és 18.00 órakor lesz szentmise a budapesti Lengyel Templomban, egybekötve a gyógynövények megszentelésével.

► Augusztus 20-án a budapesti Lengyel Házban megnyílik „*A bencések 1000 éve a Szentkereszt-hegységben*” c. kiállítás.

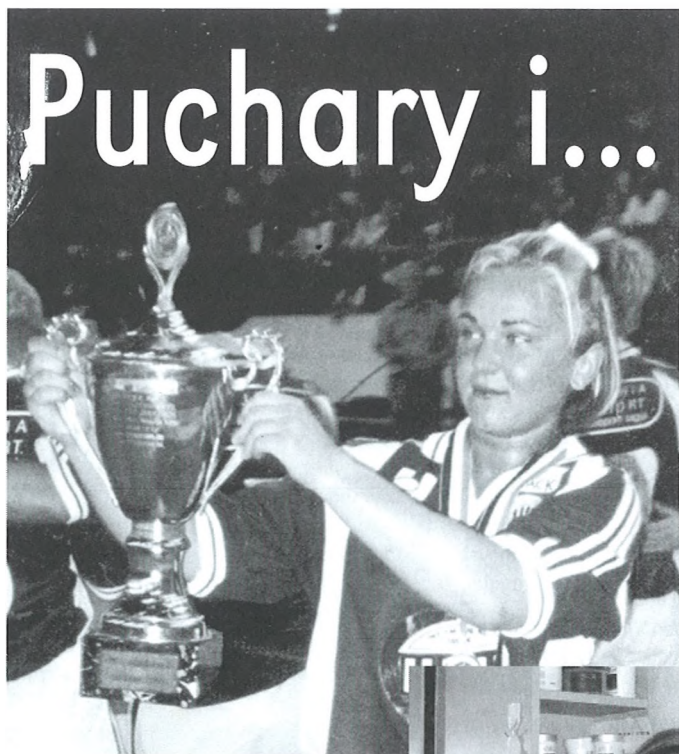
► Augusztus 20-án, Szt. István ünnepén, a budapesti Szt. István Bazilikánál tartott központi körmenetben részt vesznek a magyarországi lengyeliség képviselői is.

► Augusztus 18-21. között az érdi Magyar-Lengyel Baráti Egyesület kirándulást szervez a magyar-lengyel történelem nyomában, Jarosław, Łańcut, Przeworsk és Przemyśl városokba.

► Augusztus 26-án a budapesti Sziklatemplomban hagyományosan lengyel nyelvű esti szentmisét celebrálnak a Częstochowai Szűanya tiszteletére.

(ford.: SzL)

FIGYELEM! A SZERKESZTŐSÉG NEM VÁLLAL FELELŐSÉGET A FENTI PROGRAMOKBAN BEKÖVETKEZŐ VÁLTOZÁSOKÉRT.



Katarzyna Borkowska urodziła się 25 maja 1980 r. w Rzeszowie. Jej mama przeprowadziła się na Węgry z nią i jej bratem, kiedy Kasia miała 9 miesięcy. Znamy się od lat dziecięcych, ponieważ już nasi rodzice znali się bardzo dobrze, a z mamą Kasi mój tato tańczył kiedyś w Zespole Pieśni i Tańca im. J. Bema. W latach późniejszych nasze kontakty jeszcze się zacieśniły, bo Kasia z rodziną też była mieszkanką XVII dzielnicy i tak wzrastałyśmy obok siebie.

Już w wieku dziecięcym Kasia była bardzo ruchliwa i energiczna, i nie mogła usiedzieć w jednym miejscu, dlatego też już w przedszkolu uczęszczała na różne zajęcia sportowe. Kiedy przyszedł czas wyboru szkoły, było wiadomo do jakiej klasy ma pójść. Naukę rozpoczęła w klasie o profilu wychowania fizycznego. Gdy była w czwartej klasie bardzo polubiła piłkę ręczną i również nauczyciele zauważyli jej zdolności w tym kierunku. Od tej pory Kasia zaczęła bardziej intensywnie grać w piłkę ręczną, a jakiś czas była też bramkarzem. W V klasie dostała się do drużyny Ferencváros. Pierwszy jej poważny występ, to zawody w Danii, gdzie jej drużyna w finale grała przeciwko grupie z Krakowa. Zajęły drugie miejsce w Pucharze Europy. Oprócz tego, w dalszym ciągu brała udział w mistrzostwach krajowych i budapeszteńskich. Co roku w lecie Kasia odwiedzała swoją babcię w Polsce i jeździła na różne kolonie.

Jako szkołę średnią, Kasia wybrała Technikum Budowlane (im. Pogányi Frigyesa), bo to ją też interesowało, ale w końcu sport został na pierwszym miejscu i znalazła się w

gimnazjalnej części szkoły, w klasie sportowej. Do 15-go roku życia miała tylko obywatelstwo polskie, ale żeby móc grać w reprezentacji węgierskiej, musiała zdać egzamin i zdobyć obywatelstwo węgierskie.

Mając 17 lat dostała się do drużyny dorosłych Fradi, a znaczyło to długie godziny treningu po zajęciach szkolnych. Po maturze Fradi

lemy połączenia gry z nauką i w końcu zmuszona była przejść do drużyny w Csömör, a tym samym znalazła się w klasie NB1 b, czyli o jeden stopień niżej jak dotychczas. Po skończeniu szkoły wróciła do NB1 i grała w Esztergomie, a od roku 2005 w drużynie Spartacus. Tutaj poznała Rikarda Wygockiego, który na tyle popierał drużynę, że uregulował jej długi za kilka lat wstecz. Dzięki jego pomocy odnowiono cały pion piłki ręcznej Spartacusa, a nawet podjął się finansowania obozów treningowych. Polskie pochodzenie Kasi sprawiło, że pan Wygocki szczególnie ją polubił i powtarzał często: „my Polacy trzymajmy się zawsze razem!”

W międzyczasie Kasia pracowała już jako kosmetyczka i od roku 2005 dostała się do reprezentacji dorosłej piłki ręcznej. W Chorwacji grała z drużyną, ale nie wzięła udziału w Mistrzostwach Świata w Rosji z powodu wypadku. W następnym roku planowała swoje odejście ze Spartacusa, ale na prośbę pana Wygockiego została do końca 2006 roku. I tym kończy się kariera sportowa Kasi, a zaczyna się sprawdzać jako kosmetyczka. W marcu 2007 roku wspólnie ze swoim narzeczonym otwierają zakład fryzjersko-kosmetyczny, w XIV dzielnicy na ulicy Ilka 35, dokąd wszystkich serdecznie zaprasza.

Wesoła i uśmiechnięta Kasia zawsze chętnie bierze udział w pieszych wycieczkach i jeździ na wrotkach. Oprócz tego bardzo lubi jazdę na skuterze, a czasami cierpliwie układa tysiące części puzzle.

Agnieszka Herczeg



„wypożyczył” ją na rok do drużyny Vác, która zajęła 1 miejsce na zawodach we Francji. Jestem pełna podziwu, że Kasia dokładnie wie, w którym roku, gdzie, na jakich zawodach, które miejsce zajęła drużyna, a było tych zawodów sporo.

Jedną z najważniejszych rozgrywek były mistrzostwa świata juniorów w Chinach, gdzie zajęły czwarte miejsce. Wracając do Fradi, Kasia brała udział w wielu bardzo ważnych meczach, np. w rozgrywkach o puchar węgierski, gdzie zajęły 1 miejsce.

Rokiem przełomowym Kasi był 2002, kiedy zaczęła uczęszczać do szkoły kosmetycznej. Miała prob-





OBCHODY DNIA WĘGIERSKIEJ POLOonii

na dziedzińcu gościnnego Gimnazjum św. Władysława





JEŚLI WAKACJE TO NA SPŁYWIE W PIENINACH

Wycieczka zorganizowana przez SMP XIV dzielnicy Budapesztu